

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Na odosłanie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

Dziś: Boże Ciało. Petroneli.
Piątek: Fortunata Męcz.
Sobota: Blandyny P. M.
Niedziela: Erazma Bisk.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranna.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Boże Ciało. Petroneli.
Piątek: Fortunata Męcz.
Sobota: Blandyny P. M.
Niedziela: Erazma Bisk.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administracji nr 141.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden
wiersz po 2 kop. każdy raz.

Nadane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frendlera ul. Senatorska 26.

Poniedziałek: Saturnina B. Męcz.
Wtorek: Benifacjona B. Męcz.
Środa: Nierberta Biskupa.
Czwartek: Roberta Opata.

Wiadomości dworskie.

W niedzielę, dnia 27-go b. m., jak donosi *Praw-
dziwność*, w dniu Świętej Koronacji I. C. M. Najja-
śniejszych Państwa, ulice Petersburga od rana ubra-
ne były flagami, balkony i bramy niektórych do-
mów były udekorowane, oraz ozdobione cyframi i
herbami, w wystawach wielu sklepów na podniesie-
niach widać było biusty I. C. M. Najjaśniejszych
Państwa. We wszystkich cerkwiach odprawione
zostały uroczyste nabożeństwa, a na placach odby-
wały się parady cerkiewne. Ze szczególną uroczy-
stością odprawiono nabożeństwo w cerkwi katedral-
nej św. Izaaka, gdzie służbę Bożą pełnił członek
św. Synodu metropolita moskiewski i kołomieński,
Joaniciusz. W innych cerkwiach odprawiali na-
bożeństwa metropolita nowogrodzki i petersburski,
Izydor, metropolita Joaniciusz, Nikanor, areybi-
skup odeski i chersoński; biskupi: Herman, Anto-
nusz, Mitrofan, Włodzimierz i liczne duchowieństwo
wyższe. W cerkwi sobornej obecni byli członkowie
rady państwa, ministrowie, senatorowie, urzędnicy
dworscy, szambelani i kamerjunkerzy Dworu, osoby
ze Świty J. C. M., wyżsi urzędnicy cywilni i woj-
skowi, jenerałowie, oficerowie sztabowi, oberofice-
rowie gwardji, armji i floty. Przy wygłaszaniu
„wielu lat” dla Najjaśniejszego Pana uderzono we
dwzwoy i z twierdzy Petropawłowskiej dano salwę
ze 101 wystrzałów. Parowce, stojące na Newie, ozdo-
bione były we flagi. O godzinie 2-ej na polu mar-
sowem zaczęła się zabawa ludowa. Wieczorem
wszystkie ulice zostały iluminowane.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bożesławy, jutro Światopełka.
Wystawy: Wystawa obrazów Krywnita. (Hotel Europejski.)

22)

DEWAJTIS.

Przez

Marję Rodziewiczównę.

Opowieść współczesna, uwieńczona na konkursie „Kurjera war-
szawskiego” d. 1-go maja r. b.)

(Dalszy ciąg.)

— Jesteś głę! — wrzasnął mu nad uchem ex-ka-
prał, nie mogąc śmiechu utrzymać, tak głośno, że
chłopak otworzył oczy, spojrzał i zawstydzony u-
ciekł czempredzej.

— Pocziwy Grenis! — uśmiechnęła się panna
Aneta.

— Co to pocziwy — oburzył się kaleka — proszę
powiedzieć głupi! Ale kto tam przekona pannę
Anetę! Ot, co to znaczy opuścić swoich! Za złodzie-
ja cię biorą albo złego ducha. Dobrze ci tak!

— Wczoraj nie mogłem być — ożwał się naresz-
cie Marek.

— Dlaczego?

— Bo Kazimierz przyjechał.

Starzy oniemieli z podziwu i radości. Po chwili
dopiero zaczęły się wykrzykniki.

— Przyjechał — powtórzył Marek posępnie — zie-
mi dochodzi i pieniędzy. A jaki? Zobaczycie sami.

Ja nie poznałem.

— Czemuś go nie przywiózł? — spytali oboje
razem.

— A jak? Kiedy spał. Wypił zawiele. Nie zro-
zumielibyscie co gada!

Zamilkli wszyscy troje, owem ciężkiem mileze-
niem, co kryje zgrozę, ból i często serdeczne lzy.

Jedzenie stało nietknięte, ognia nikt nie podsycał.

— Biedne dzieciątko! — szepnęła staruszka i do-
dała coś niewyraźnie, może modlitwę.

ski — od 10-ej rano do 6-ej po południu. — Wystawa Towa-
rzystwa sztuk pigmnych. (Krak. — Przedm. № 15 — od 10-ej ra-
no do 6-ej po południu.)

Zabawy: Druga wycieczka członków Towarzystwa wio-
ślarskiego. (Przystań letnia Towarzystwa na Wiśle, wprost
ulicy Mariensztad — 8 rano.)

Teatry: Wielki: dziś „Tannhäuser” (występ gościnny p.
Jana de Negri), jutro „Otello”; — Letni: dziś „Durand i Du-
rand”, jutro „Marynarz”, „Złoty cielec” i „Prelegent”; — No-
wy: dziś „Przylepki”, jutro „Korsarz”. (8 wieczorem.)

Teatrzyki: Alhambra: dziś „Szczęście Walusia”; — Wo-
dewil: dziś „Krewniaki”. (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na
zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 991 kop. 29.
(Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecz-
czona się od 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 5-ej
po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej zrana, w kaplicy
Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana od-
prawioną będzie uroczysta wotywa.

— Jutro, jako w czwarty piątek po uroczystości
Wniebowstąpienia Pańskiego, w kościele Opieki św.
Józefa (panien wizytek) odprawioną będzie o godz. 9-ej
zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— W kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapu-
cyńskim) jutro, jako w pierwszy piątek nowo rozpoczę-
tego miesiąca, odprawioną będzie o godz. 9-ej zrana
uroczysta wotywa do Najśladzego Serca Pana Jezusa
przed ołtarzem Serca Jezusowego.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek)
jutro, jako w pierwszy piątek nowo rozpoczętego mie-
siąca, odprawioną zostanie o godz. 9-ej zrana solenna
wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— W kościele św. Trójcy (po-trzyniarskim) jutro,
o godz. 9½ zrana, odprawioną będzie przed ołtarzem
Pana Jezusa Nazareńskiego wotywa ku uczczeniu Męki

Pana Jezusa, poczem podawany będzie do ucałowania
relikwiarz z drzewem Krzyża św.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w ko-
ściele św. Ducha (po-paulińskim) w kaplicy Matki Bo-
skiej Częstochowskiej i ku Jej czci odprawioną zosta-
nie solenna wotywa.

— Od dnia jutrzejszego począwszy w kościele Opie-
ki św. Józefa (pani n wizytek) odprawiane będzie nabo-
żeństwo popołudniowe ku uczczeniu wieku lat Chrystu-
sa Pana. Nabożeństwo to, rozpoczynane codziennie
o godz. 5-ej po południu, trwać będzie, stosownie do
lat Chrystusa, przez 33 dni, t. j. do d. 3-go lipca wła-
cznie.

Powązki a Brudno.

(Komunikowane.)

Gdy przed 7-ma laty okazał się brak miejsca na
grzebanie ciał zmarłych parafjan praskich na cmen-
tarzu kamionkowskim, i jednocześnie dała się uczu-
wać potrzeba wyszukania miejsca na cmentarz dla
wyznawców rzymsko-katolickich parafij warszaw-
skich, komisja złożona z członków dozorów kościel-
nych i urzędników magistratu zwróciła uwagę na
następujące okoliczności:

że przyległe do cmentarza powązkowskiego grun-
ta, należące do właścicieli prywatnych, z powodu
niskiego położenia, pod cmentarz mało są przyda-
tne a przytem i nabycie ich kosztowałoby drogo;

że wskutek szybkiego zabudowania się północno-
zachodniej części miasta, cmentarz powązkowski
już teraz znajduje się w okolicy gęsto zaludnionej,
i że z tego powodu, gdyby nawet przedstawiała się
możliwość taniego nabycia sąsiednich gruntów, to i

— Przyjadą! — wymówiła z mocą — niezadługo
będą!

Podniósł głowę, smuga ożywienia i zajęcia zabły-
sła mu w oczach.

— Kto ciotce mówił? — zagadnął.

— We śnie ich widziałam! Nieopodal byli, a szli
szparko. Zobaczysz, nie upłynie rok, a wyzwolą
cię!

— Tere-fere! Sen mara! — zaśmiał się Ragis.
— Ot, lepiej chodź do obory, pokaż ci z latarnią, ja-
kie u nas cieleta dał Bóg na kolendę. Klacz także
zrobiła niespodziankę. Zreback jest, jak malowany.
Chodź!

Rozproszyło to nieco smutne myśli. Stary istotnie
czary znał chyba. W każdym kącie widać było ład
i dostatek, z chaty panna Aneta zrobiła czyste,
schludne mieszkanko, zapas był w spiżarni i stodoł-
ce, bydło utrzymane na pokaz, a szkapy Grenisa
parskały wesoło nad pełnym żłobem.

Przepowiednia ciotki i widok przeistoczonej za-
grody napęlił otuchą Marka. Przez ten rok wypla-
cił macosze i Witoldowi sporą sumę, dokupił ziemi,
nie żałował pieniędzy na to wydanych, grosz dla
niego nie był celem — był tylko środkiem wszechpo-
tężnym. Nazywano go chytrym i skąpym, a on był
tylko skrytym i wytrwałym. Od dziecka miał je-
dną myśl i pragnienie — utrzymać ziemię, jeden
strach — dać ją sobie wydrzeć! Z drogi raz obranej
nie schodził na cal, nie ustawał na minutę.

Kazimierz tymczasem rozgościł się w Poświęciu.
Dużo spał i pił, w przerwach czytał gazety, opowia-
dał swe tryumfy, lub pytał brata:

— Duszo moja, co będzie z moim „dziełem”?

Tak nazywał interes ojcowski spuścizny.

— Czekajmy matki z Rygi! — odpowiadał Marek.

Po Trzech królach zaledwie rozeszła się wieść,
że pani Czertwan wróciła; przyjechał też i Witold,
chory, zrezygnawawszy na ten rok z nauki.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wtedy rozszerzenie cmentarza ze względów higienicznych byłoby wcale nie pożądanem;

wreszcie, że wobec gwałtownej potrzeby założenia cmentarza dla parafian praskich, urządzenie jednocześnie dwóch nowych cmentarzy z obydwóch stron rzeki Wisły, byłoby dla gminy uciążliwym, zwłaszcza przy braku odpowiedniej na ten cel miejscowości w okolicy rogatek wolskich, powązkowskich i marymontskich.

Ze względu na okoliczności powyższe komisja pomieniona wyraziła opinię, iż byłoby nader pożądanem urządzenie jednego wspólnego cmentarza dla warszawskich i praskich parafian w okolicach przedmieścia Pragi, jako położonego na wschodzie miasta, z kądem najrzadziej wieją wiatry.

Zgodnie z tą opinią, za którą oświadczyły się i pisma tutejsze, w wielu pod ten czas drukowanych artykułach, nowy cmentarz rzymsko-katolicki dla Pragi i wszystkich warszawskich parafian założony został na gruntach, nabytych od rady miejskiej dobroczynności publicznej, we wsi Brudno, poczem pobudowane zostały potrzebne na pomieszczenie służby pogrzebowej budowle i urządzona droga brukowana do nowego cmentarza.

Aby urządzenie cmentarza doprowadzić do końca, przystąpiono w r. b. do budowy kaplicy, która wykończoną w ciągu kilku miesięcy zostanie, poczem przeniesiony tu będzie jeden z księży kapłanów z Powązek dla posługi religijnej.

W przewidywaniu, iż wcześniej czy później okaże się potrzeba ograniczenia grzebania ciał zmarłych na cmentarzu powązkowskim, w przepisach o poborze opłat za grzebanie zmarłych na cmentarzu brudnowskim, zatwierdzonych przez JW. Jenerał-Gubernatora w dniu 11-ym grudnia r. 1884-go nr. 14,410, zamieszczony został warunek, że w razie zapelnienia na cmentarzu powązkowskim wszystkich wolnych miejsc w zwyczajnej kolei grzebania, cmentarz brudnowski służyć ma, oprócz zmarłych miejskich i wiejskich parafian praskich, dla tych zmarłych mieszkańców m. Warszawy, których rodziny własnych grobów na gruncie zakupionym nie posiadają, bądź też nie zechcą na grób dla osoby zmarłej nabyć grunt na własność z liczby miejsc wolnych, przeznaczonych na grzebanie ciał zmarłych w nowej kolei za uiszczeniem opłaty: tak za przestrzeń zajętego pod grób gruntu, jakoteż za prawo wyboru miejsca.

Gdy obecnie zajęte już zostały wszystkie wolne grunta, na których chowano ciała zmarłych w zwykłej kolei grzebania, magistrat podaje do wiadomości rzymsko-katolickich parafian warszawskich, że stosownie do wyżej przytoczonego przepisu, grzebanie ciał zmarłych w zwykłej kolei na cmentarzu powązkowskim od dnia 1 (13) czerwca r. b. wstrzymane zostanie i następnie ciała zmarłych mieszkańców m. Warszawy, których rodziny na Powązkach grobów na gruntach zakupionych lub z wyboru wyznaczonych nie posiadają i nie zechcą nabyć gruntu na własność, przewożone będą na cmentarz brudnowski i tam chowane.

Z powodu mającej nastąpić niezadługo zmiany miejsca grzebania znacznej liczby ciał zmarłych, magistrat uważa za stosowne przytoczyć niektóre główne warunki taryfy opłat za grzebanie ciał zmarłych na cmentarzu brudnowskim.

Za przewiezienie ciał zmarłych na cmentarz pomieniony pobierana jest taka sama opłata, jaka za przewóz zmarłych na cmentarz powązkowski jest ustanowiona.

Opłata zaś za pochowanie, wykopanie grobu i posługę religijną ustanowiona jest w stopie niższej od pobieranej na cmentarzu powązkowskim.

Opłata ta wynosi:

a) za chowanie dorosłych:

przy użyciu karawanu	mniej niż na powązkach
I-ej klasy 10 rs. 50 kop.	rs. 1 kop. 50
II-ej " 7 " 50 "	" 1 " 50
III-ej " 4 " 50 "	" 1 " 25
IV-ej " 2 " 30 "	" — " 20
V-ej " 1 " 50 "	" — " 75
VI-ej " — " 60 "	" — " 40

b) za chowanie dzieci:

przy użyciu karawanu	mniej niż na Powązkach
I-ej klasy 2 rs. 50 kop.	rs. — kop. 50
II-ej " 1 " 60 "	" — " 40
III-ej " — " 65 "	" — " 65
IV-ej " — " 40 "	" — " 45

Inne opłaty oznaczone są także w niższej stopie niż na Powązkach.

a) za wybór miejsca dla dorosłych 2 rs. (na Powązkach 9 rs. i 3 rs. 75 kop.);

b) za wybór miejsca dla dzieci 1 rs. (na Powązkach 7 rs. 50 kop. i 2 rs. 25 kop.);

c) za nabycie miejsca na własność za każdy łokieć kwadratowy po rs. 1 (na Powązkach po 3 rs.);

d) za pomnik czasowy na gruncie niezakupionym 50 kop. (na Powązkach po rs. 1);

e) za ogrodzenie sztachetami drewnianymi grobu, obejmującego 8 łokci kw. 2 rs., 16 ł. kw. 4 rs. (na Powązkach 8 i 12 rs.);

f) za osadzenie tablicy w parkanie cmentarza 5 rs. (na Powązkach 10 rs.)

Tak więc grzebanie ciał zmarłych na cmentarzu brudnowskim będzie o wiele tańsze, niż na cmentarzu powązkowskim, który odtąd służyć ma tylko dla ludzi zamożniejszych, posiadających dostateczne fundusze na kupno gruntu na zupełną własność.

Prostem następstwem ograniczenia chowania ciał zmarłych na cmentarzu powązkowskim będzie to, że obstelunki na karawany na cmentarz powązkowski będą przyjmowane tylko od tych, którzy prawem własności lub na prawie wyboru miejsca grobu posiadają.

Z tego więc powodu, poczynając od d. 1-go (13-go) czerwca r. b., ci, którzy przy zamawianiu karawanu na Powązki nie będą wnosili jednocześnie opłaty za nabycie gruntu, obowiązani będą, oprócz innych wymaganych dowodów, przedstawić zaświadczenie nadzorca cmentarza powązkowskiego, udowadniające, iż rodzina zmarłego posiada na własnym lub wybranym gruncie grób, w którym jest jeszcze dosyć miejsca na zwłoki zmarłego.

Zaświadczenia podobne będą wydawane bezpłatnie.

P. o. prezydenta jenerał-lejtnant

Starynkiewicz.

Od budowania.

W tym wieku naszym, „wieku wystaw” wszelakich, mniejszych i większych, jakichże nie spotyka się pomyślow...!

Wystawy psów, przemysłowe i sztuki, mieszają się z wystawami plakat i fotografii, jak groch z kapustą, co w umyśle przeciętnego czytelnika dzienników wywołuje chaos nie do opisania.

Gdzie i jakie w obecnej chwili oglądać wystawy? W odpowiedzi na to pytanie wypadałoby spisać całe katalogi.

Zresztą na chybił trafił puszczając się po Europie, w każdym niemal mieście większem, jeżeli nie kilka, to przynajmniej jedną spotkać można wystawę.

Oczywiście stolica Europy, Paryż, i pod tym względem nie została w tyle.

Po za „powszechną”, na rok przyszły zapowiedzianą, wystawę w nadsekanckim grodzie rodzą się, jak grzyby po deszczu; a palma oryginalnego pomysłu bezsprzecznie należy się pp. Perusson i architektowi Colibert, którzy sobie ani mniej, ani więcej, jak tylko całą jedną dzielnicę miasta wystawili.

Wspominaliśmy już w swoim czasie o kosztownem, milionami opłaconem przedsiębiorstwie p. Perusson, dziś z okazji otwarcia dokonanego dzieła (d. 9-go b. m.) obszerniejszą o całej sprawie podajemy wzmiankę.

Na placu Marsowym, minawszy szkielet żelazny olbrzymiej „wieży Eiffel’a”, stajemy przed wąską, ośrodkową wieżową strukturą bramą.

Krok dalej, a tracimy z oczu wiek nasz XIX-ty i zapadamy w przeszłość.

Znajdujemy się mianowicie w byłej dzielnicy Paryża św. Antoniego, a przed nami widnieją wskrzeszone kształty, przed wiekiem zburzonej Bastylji.

Złudzenie zupełne. Cała część miasta, od setki lat w przeszłość zapadła, mocą kapitałów p. Perusson i talentu p. Colibert, do najdrobniejszych szczegółów skopjowana, odżyła.

Po ulicy kręcą się ludzie zeszłowieczni, w strojach z czasów ostatnich lat panowania Ludwika XVI-go.

Zaraz przy bramie wchodowej napotykamy rodzaj „stacji” lektur z całą falangą nosicieli. W sklepach, austerjach wszystko wre życiem z przed stu laty. Na szyldach oryginalne z przeszłości widnieją napisy. Tu sklep szewca, znany pod godłem „Sultan Parisien”, lub „l'embarras du choix”, owdzie cukiernia „Patisserie à la Pomponnet”, a w niej paryżanki, wszystkie *à la Dubarry* postrojone, roznoszą słodycze.

W historycznym hotelu „de Mayenne” otwarto wielką restaurację, a naprzeciw wskrzeszono „Vacherie à la Trianon”, z trzema krowami w stajni, jak to ongi bywało. Tu przed oczyma amatorów świeżego mleka dziewczyny, w strojach z końca zeszłego wieku, popisują się dojeniem krow.

Obok hotelu wznosi się kościół pod wezwaniem Nawiedzenia N. Marji Panny. Wewnątrz tego kościoła urządzono salę wykładową i panoramę, przedstawiającą sceny z czasów wielkiej rewolucji. Oprócz tego złożono tu wiele rzadkich starożytności, jak oryginalne *Lettres de Cachet*.

Wnętrze Bastylji, której zewnętrzne kształty wraz z otoczeniem: okopami, rowami, zwodzonymi mostami przedstawiono z całą ścisłością historyczną — w części

obrócono na salę balową, zajmującą parter. Sutereny za to zachowały całą grozę minionej epoki, a woskowe figury, obarczone kajdanami, przedstawiające główne ofiary Bastylji, dodają temu obrazowi rysów znamiennych.

Liczne sklepy i traktjerie, wychodzące na nowo wskrzeszoną dzielnicę, dopiero podczas przyszłorocznej wystawy otwartymi zostaną, dziś jednak już spotykamy tu zabójczynię Marata, Karolinę Corday, sprzedającą książki pod „Centenaire de 1789”, a kolporterzy w czerwonych czapkach sprzedają po 10 centimów broszurę „Abbé Sièyes’a” i inne płody alicznej rewolucyjnej literatury.

Przedsiębiorcy powyższej wystawy zabawiali paryżan podczas jej otwarcia różnemi w stylu *ci-devent* rozrywkami, jak: popisem ulicznych hecarzy, pantomimami i t. p., co wszystko zakończyło się balem na salach Bastylji.

„Jci l'on danse” wypisał wiek XIX-y na murach omszałych średniowiecznej turmy.

Sprytne zemsta.

(=)

Od administracji.

Nowoprzybywający od d. 1-go czerwca prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie początek wychodzącej obecnie w piśmie naszym powieści konkursowej p. t. „DEWĄJTIS”.

— Wczoraj, o godzinie 1-ej w południe, odbył się przegląd dalszych oddziałów artylerji, udających się do nowego obozu. W przejeździe uczestniczyli także i baterje, stale pozostające w Warszawie, w ogóle 24 piesze, 1 wycieczkowa i 2 baterje konne, czyli 146 dział. Przegląd odbył się na placu broni, gdzie artylerja uszykowała się brygadami w pięć rzędów, frontem do szosy bieleńskiej. O godzinie 1-ej przybył JW. głównodowodzący wojskami, a dosiadłszy konia, objechał stępą szeregi, pozdrawiając artylerzystów. Następnie zatrzymał się przy szosie bieleńskiej, a wszystkie oddziały przedfilowały, zaskłując na podziękowanie głównodowodzącego, jenerał-adjutanta Hurko, za świetny wygląd ludzi i koni, oraz dzielne zachowanie się rewji. Po ukończonym przeglądzie baterje udały się do Rembertowa, gdzie pomiędzy tą stacją a Miłosną, na przestrzeni 50-iu wiorst kwadratowych, urządzony jest nowy obóz dla całej artylerji okręgu, która odbywać tu będzie ćwiczenia praktyczne, strzelania, ponieważ dotychczasowe na ten cel miejsce na Powązkach jest już wobec tegocześniejszych dalekonośnych działań niewystarczającym.

(Warsz. dzienn.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Świat donosi, iż p. minister dóbr państwa zamierza wziąć inicyatywę w organizowaniu niższych szkół rolniczych dla dziewcząt.

— Donosiliśmy już, iż w celu udogodnienia ruchu po zamknięciu ulicy Marszałkowskiej, skutkiem rozpoczęcia budowy kanału B., magistrat uznał za konieczne zwrócić komunikację na ulicę Zielną, której część, stanowiąca własność prywatną p. Rajchmana, dotąd jest zamkniętą. W takim stanie rzeczy magistrat zwrócił się do p. Rajchmana o otwarcie ulicy i podanie warunków, na których gotów byłby to wykonać. Na powyższe wezwanie p. R. odpowiedział, iż ze względu, że po otwarciu ulicy cała komunikacja, zwrócona z Marszałkowskiej, spowodowałaby zniszczenie bruków, że następnie, po zamknięciu znów ulicy, publiczność, przywykła już do tej komunikacji, sarkałaby na ograniczenie, a prasa zapewne przyjąłaby jej stronę, co znowu narażałoby właściciela ulicy na nieprzyjemności, p. Rajchman zgadza się tylko na sprzedanie ulicy miastu, z którym to projektem już nieraz do zarządu miejskiego występował bezskutecznie. P. Rajchman żąda od miasta za ulicę względnie bardzo skromnej sumy, nie przenoszącej rs. 2 za łokieć. O ile sobie przypominamy, zarząd miejski już parokrotnie występował do władzy wyższej z propozycją nabycia ulicy Nowozielnej i wchodził w układy przedwstępne z p. Rajchmanem, który na skutek pertraktacji z p. prezydentem obniżył cenę żadaną z 25,000 na 10,000 rs. i tyleż żąda za nią dzisiaj. Przypuszczać należy, iż zarząd miejski, zagnany obecnie do przeprowadzenia w tem miejscu komunikacji, wystąpi zapewne do władzy wyższej z podaniem o doprowadzenie do skutku zaniechanego projektu nabycia zamkniętego terytorjum na ulicy Zielnej.

— Z dniem 1-go lipca r. b. miało być przeniesione do gmachu magistratu biuro eksploatacji wodociągów i kanałów, pozostające pod kierunkiem za-

rzędu nowych wodociągów. Wobec jednak okoliczności, iż w takim razie nastąpiłoby zbytne rozstrzeżenie trzech biur, z których biuro budowy mieści się przy ul. Brackiej, biuro pomiarów przy ul. Mazowieckiej nr. 4, a biuro eksploatacji w magistracie, wszystkie zaś pozostają w ścisłym związku ze sobą i jedna niemi kieruje osoba, odniósł się zarząd kanalizacji do p. prezydenta miasta, aby biuro eksploatacji pozostało w dziś zajmowanym lokalu na Brackiej aż do nowego roku 1889-go, w którym to dniu kończy się kontrakt dla biura centralnego w tymże lokalu, z tem nadmienieniem, że z nowym rokiem taki lokal wyszukany będzie, aby wszystkie trzy biura mieściły się w jednym budynku, co głównemu inżynierowi dyspozycję i kierowanie robót znacznie ułatwi. Decyzja w tej sprawie ze strony magistratu zapewne w tych dniach nastąpi.

— Dla eksploatacji nowych wodociągów potrzeba będzie na r. b. 100 szybrów o 2-calowej i 400 szybrów o 1½-calowej średnicy; do złożenia ofert na te materiały otrzymało zaproszenie siedemfabryk miejscowych, mianowicie: Orthwein, Markowski i Karasiński, warszawska fabryka masy, Lilpop, Rau i Loewenstein, Szolce, Repphan i S-ka, Mudonald, Rehfeld i Dubeltowicz oraz K. Rudzki i S-ka. Z powyższych konkurentów ofiarowała najniższą cenę firma Rehfeld i Dubeltowicz, a mianowicie 5,200 rs.; dodać tu należy, iż do pierwszej i drugiej serii robót wodociagowych dostarczane były szybry wodociagowe z angielskiej fabryki Glenfielda w Kilmarnoch przez firmę Mudonalda.

— Na odbytej w dniu wczorajszym ograniczonej konkurencji na dostawę około 80 sążni kubicznych ruskiej miary grubego piasku wiślanego do budowy kanałów w środku miasta utrzymał się p. F. Gulbiewicz, ofiarując 8 rs. za sążeń kubiczny. Dostawa ta ma być jeszcze zatwierdzona przez magistrat.

— W szpitalu Dzieciątka Jezus rozpoczęło się do-roczone odnawianie sal i kurytarzów. Obecnie odnawiane są frontowe sale szpitalne, na pierwszym piętrze, wychodzące na plac Warecki.

— Wczoraj na posiedzeniu wydziału egzaminacyjnego i wsparć Towarzystwa dobroczynności przyznano wsparcia: z zapisu s. p. Krzyżanowskiego dla zupełnie niewidomych trzem biednym do-ktniętym tem kalectwem po rs. 18 kor. 75; z funduszu s. p. Żebrowskiego dla pogorzelców, dwom kandydatom rs. 15; z zapisu s. p. Rapackiej zapo-mogę rs. 8 jednej podupadłej rodzinie na naukę dla dzieci; z zapisu s. p. Rapackiej dla szwaczek trzem podupadłym szwaczkom po rs. 2 i z tegoż zapisu dla nauczycielek jednej biednej nauczycielce rs. 5. Postanowiono przyjąć do zakładu starców i kalek 10-ciu kandydatów, a do zakładu chłopców jednego sierotę.

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności zaprosiło na członków rady opiekuńczej ubogich cyrkul I-go pp. Józefę Gnuss, Antoniego Durzyckiego, Jana Szymanowskiego, Antoniego Strzałeckiego (syna), Karola Biernackiego i Jana Krygiera. Na opiekuna zaś ochrony XVII dla dzieci izra-elickich p. Aleksandra Wiedersehala a na drugiego lekarza tej ochrony dr. Markusfelda.

— Wskutek wyjazdu do Petersburga inspektora ubezpieczeń przy magistracie, budowniczego Żochowskiego, obowiązki jego w interesach pogorzel-anych spełniać będzie zastępczo budowniczy miej-ski, radca Dworu Twarowski.

— Odczyty. W d. 6 ym i 8-ym czerwca, ogorzały od słońca afrykańskiego podróżnik podrównikowej strefy, p. Aleksander Jawornicki, wstąpi na katedrę prele-kyjną w Warszawie, aby wypowiedzieć się z poezji swych egzotycznych wrażeń i z prozy swoich do-ktliwych i zniechęcających doświadczeń.

P. Jawornicki dziesięć miesięcy mężnie walczył z klimatem, z obyczajami i dziwactwami miejsco-wego barbarzyństwa.

Poznał gruntownie przyrodę, stosunki handlowe, pojęcia towarzyskie, faunę i florę, źródła eksploata-cji, no—*comme de raison* i kobiety!

Z tych wszystkich spostrzeżeń przyrodniczo-nau-kowych, socjalno-plantatorskich i kobieco-estetycz-nych wyniósł p. Jawornicki sumienne przekonanie, że dla przeciętnego warszawianina nie rosną jabłka Hesperyd w sąsiedztwie Fernando Po i że lepiej klepać biedę na miejscu, niż w przybranej ojczyźnie Rogozińskiego.

Temu doświadczeniami, rozwiniętymi na barwnem tle obrazków rodzajowych, oświetlonych afrykań-skim słońcem, pragnie podzielić się z nami niedo-śzły plantator.

Cel odczytów naturalnie filantropijny.

Wszystko to razem rokuje im pomimo spóźnionej pory wyjątkowe powodzenie.

— Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj tedy teatr Letni, nową krasą uśmie-chnięty *alias* nowymi farbami pokostowany, otwiera swoje podwoje publiczności, która lubi go i chętnie się w nim gromadzi pomimo niefortunnej akustyki sali i różnych drobniejszych jej niedogodnostek.

Życzmy sezonowi rozpoczynającemu się dzisiaj lepszego powodzenia, aniżeli ma go firma „Durand i Durand”!

Być może, że i firma ta, przeniósłszy swoje lary i penaty z zadusznej sali „na trawkę” poprawi swe interesa i swoją reputację.

W każdym razie czekamy na zapowiedziane no-wości.

* „Durand i Durand” zainaugurują dzisiaj sezon w teatrze Letnim.

Kolę Pepity, w zastępstwie pani Lüdowej, która wyjechała na gościnne występy do Lwowa, odegra panna Barszczewska.

* Teatr Wielki daje dzisiaj „Tanhäusera”, a teatr Nowy „Przylepki”.

* Jutro w teatrze Wielkim tragedia Szekspira „Otello”, w teatrze Letnim dawno niegrany drama-cik Theuriera „Marynarz”, z panną Noiretówną 1-y raz w roli Teresy, oraz komedje „Złoty cielec” (z u-działem Żółkowskiego) i „Prelegent”, a w teatrze Nowym operetka „Korsarz”.

* Panna Marja Wisnowska znajduje się już od kilku dni w Warszawie.

Kiedy artystka ukaże się na scenie, dotychczas nie wiadomo.

— Dla biednych.

Pod tem hasłem rozpoczynają sezon tegoroczny wszystkie trzy teatryki ogródkowe: Alhambra (Szczęście Walusia), Belle-vue i Vaudeville (Krewniaczki).

Zapowiedziane na dzień jutrzejszy przedstawie-nia mają przysporzyć funduszu całej rzeszy bie-dnych, których mamy tak wielu, a których potrze-bom ojcowie Towarzystwa dobroczynności nie zaw-sze zaradzić są w stanie.

Dyrektorowie trup prowincjonalnych, spłacając dług obowiązku obywatelskiego, zaznaczają pierw-szy swój występ ofiarnością, zawsze pożądaną i przyjmowaną z wdzięcznością.

Ponieważ jednak i w chwili radości z dobrego uczynku należy być przezornym i baczyć, aby sku-tek odpowiedział zamiarom, Towarzystwo, jako do-bry gospodarz, wydelegowało do każdego teatryku po trzech członków.

Tak więc jedni będą grali dla biednych, drudzy będą dla nich zbierali.

A kto będzie płacił?

Naturalnie publiczność warszawska, która zawsze lubi zabawić się „na rzecz biednych” i na ten cel grosza nie skąpi.

A więc, do widzenia, w ogródkach!

— Ze sztuki.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych czyni starania, celem pozyskania kilku wybitniejszych o-brazów, wystawionych przez naszych malarzy w Wiedniu, Monachjum, oraz paryskim „salonie”.

Dzieła sztuki znajdują się na naszej wystawie po zamknięciu zagranicznych.

* Nowozawazana spółka malarzy krząta się nad zorganizowaniem wystawy portretów malowa-nych na wzór wiedeńskich, z pomocą powiększanych fotografii.

* Bawiący w naszym mieście artysta-malarz, Jan Rosen, pracuje nad większych rozmiarów akwarellą treści batalistycznej.

Z końcem b. m. p. R. powraca do Monachjum.

* Juliusz Kossak nadesłał do kancelarii Towa-rzystwa sztuk pięknych dwie akwarele p. t. „Z po-wieści pan Wołodyjowski” Sienkiewicza, oraz „Przed giełdą krakowską”, które niebawem będą umieszczo-ne na wystawie.

* Artysta-malarz krakowski, Strażyński, nade-słał do salonu Krywulta wielkich rozmiarów obraz, przedstawiający scenę historyczną z dziejów Ni-derlandów.

Obraz ukaże się w salonie na przyszłą sobotę.

* Jedna z najzdolniejszych naszych pracowni-ek, Anna Bilińska, zamierza na czas krótki od-wiedzić Warszawę.

Artystka, jak wiadomo, mieszka stale w Paryżu.

— Wybory.

Stosownie do ilości głosów, otrzymanych na wy-borach, z liczby 30-tu kandydatów, których listę onegdaj podaliśmy, p. prezydent miasta wedle przy-sługującego mu prawa powołał na członków zarzą-du warszawskiej gminy izraelskiej siedem osób, po-siadających największą liczbę głosów, a mianowi-cie pp.: Salomona Ejzenmana (622 gł.), Liebera Korngolda (604), Henryka Lewy (504), Ludwika Natanson (503), Szaję Prywesa (499), Szymona Ro-dzyna (497) i Michała Bergsona (484).

Na zastępców powołano siedmiu następnych z ko-lei kandydatów, a mianowicie pp.: Michała Endel-mana (472), Maurycego Fajansa (472), Maksymilja-na Poznańskiego (470), Markusa Glassa (469), Jó-zefa Kirszrota (468), Samuela Dicksztejna (466) i Lejzora Blassa (460).

Dotychczasowy prezes wspomnianego zarządu, dr. Ludwik Natanson, który stosownie do ilości otrzy-manych głosów jest czwartym z kolei członkiem nowowybranego składu, według decyzji p. prezy-denta miasta pozostanie na tym stanowisku nadal na czas następującego trzylecia.

Niebawem wysłane zostanie do władzy wyższej przedstawienie, z prośbą o zatwierdzenie nowoobra-nego zarządu.

— Zebranie koleżeńskie.

W d. 2-im lipca r. b. odbędzie się w Warszawie zjazd b. wychowalców szkoły handlowej Kronen-berga, którzy ukończyli kurs w r. 1883-im.

Przed pięciu laty kończący naukę postanowili ze-brać się, celem wymiany myśli i rady po pierw-szych krokach w życiu, jak również przyjąć w po-moc tym z pomiędzy kolegów, którzyby nie zdołali do tej pory zapewnić sobie bytu lub znajdowali się w potrzebie.

Szlachetny więc głównie cel przewodniczy tu młodzieży, która rozchodząc się w świat, przyrze-kla sobie wzajemną pomoc i pamięć.

Należy spodziewać się, iż wszyscy, w liczbie trzydziestu kilku, stawią się na miejscu.

Komu-by przeszkody nadzwyczajne nie dozwoliły przybyć do Warszawy, powinien zawiadomić kole-gów za pośrednictwem naszego pisma, jak to było przed 5 iu laty postanowione.

— Dary.

Aż cztery młode lisy przybyły w tych dniach do ogrodu Zoologicznego.

Dwa z nich są darem rejenta Chodeckiego, dwa zaś nadesłał stały protektor zwierzyńca, Henryk Sienkiewicz, z ostatniej swej wiejskiej wycieczki.

Para zaś przepysznych białych pawi jest da-rem pani Czajkowskiej.

— Konkurs pływacki.

Popis konkursowy amatorów pływania odbędzie się w przyszłą niedzielę na łasze wiślanej.

Udział w konkursie weźmie dwunastu wytraw-nych pływaków.

— Kompas Jastrzębowski.

W parku Łazienkowskim doprowadzono do po-rządku zegar słoneczny, urządzony i obmyślony przez znanego profesora instytutu agronomicznego w Marymoncie s. p. Jastrzębowskiego.

Drugi podobny zegar znajduje się na ścianie ko-ścioła oo. kamedułów na Bielanach.

— Zegar elektryczny.

Jeden z zegarmistrzów przy ulicy Marszałkow-skiej urządza dla wygody publiczności zegar elek-tryczny, zaopatrzony w dwie tarcze.

Jest to już drugi tego rodzaju czasomierz w na-szem mieście.

— Półtorej stopy.

Poziom Wisły wynosi obecnie tylko półtorej stopy po nad zero.

Z obydwóch stron rzeki w różnych miejscach bie-leją lawy piasku.

Dalsze opadanie wody pociągnie za sobą mitręgę w żegludze.

— Zatarg... dramatyczny.

Jeszcze nie rozpoczęły się przedstawienia w tea-trzykach ogródkowych, a już wynikły pomiędzy dy-rektorami spory, których echa obijają się o kratki sądowe.

Mamy tu na myśli spór pomiędzy p. Sochackim, impresarjem teatryku Vaudeville na Nowym-Swie-cie, a p. Puchnińskim, dyrektorem trupy dramaty-cznej, występującej w Belle-vue.

Pan P. zobowiązał się przed rozpoczęciem sezonu ogródkowego dawać przedstawienia wyłącznie w no-wourządzonym Vaudeville'u, na dowód czego spisa-ną została pomiędzy nim i jego żoną z jednej, a p. Sochackim z drugiej strony umowa piśmienna.

Tymczasem tegoż dnia zawartą została przed je-dnym z rejentów tutejszych umowa urzędowa, na mocy której pan P. przyjął to samo zobowiązanie względem właściciela teatryku Belle-vue, pana Reinera.

Uważając ostatnią umowę za wykroczenie prze-ciwno warunkom pierwszej, pan S. wystąpił przed sąd handlowy z żądaniem rozwiązania kontraktu z winy p. P. i zasądzenia mu 1,000 rs., tytułem ka-ry umownej.

Tymczasem zaś rozgościł się w Vaudeville'u ze swojej penatami p. Texel, skonstruktowany w osta-tniej chwili przez zrozpaczonego przedsiębiorcę.

O rezultacie sprawy w swoim czasie napiszemy.

== Trzydzieści lat na... koźle.

W dniu wczorajszym, właściciel dorożek, p. G. wyprawił ucztę z okazji jubileuszu najstarszego z parobków dorożkarskich, Jana Gawrylskiego.

"Jubilat" pełnił swoje obowiązki przez lat trzydzieści z rzędu, pozostając wciąż u jednego pracodawcy.

Koledzy nestora woźniców doręczyli mu srebrną pamiątkową tabakierkę.

== Pod wpływem obłędu.

W dniu onegdajszym na ementarz powązkowski zgłosiła się młoda i wytwornie ubrana kobieta.

Przedstawiając się jako Czesława L., zażądała odkopania grobu, w którym przed kilkoma dniami pochowano zwłoki jej męża.

Dozorca ementaryzmu odmówił spełnienia oryginalnego żądania, czemu rozgniewana kobieta pochwyciła łopatę, wołając:

— Zakopaliście go żywcem, a teraz nie chcecie mi go przywrócić do życia. On żyje, żyje!... Ja sama go odkopię.

Obłąkana, jak się okazało z rozpacz po stracie męża, stróżowie wzięli do domu na ulicę Zielną.

Wedle opinii lekarzy, choroba pani L. jest nieuleczalna.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od dnia onegdajszego Bank handlowy rozpoczął wypłatę dywidendy po rs. 15 od akcyj warszawskiego Towarzystwa kopalni węgla i zakładów hutniczych.

— D. 1-go i 2-go czerwca, o godz. 11-ej zrana, w biurze dyrekcji Towarzystwa kredytowego m. Warszawy odbędzie się publiczne losowanie listów zastawnych m. Warszawy wszystkich pięciu seryj.

— D. 1-go czerwca posunięte zostaną roboty kanalizacyjne na ul. Podwale po za Wąską ku placowi Zygmunta, wskutek czego wszelki ruch kołowy oraz tramwajowy na tej ulicy wstrzymany zostanie.

— Egzamina w zakładach szkolnych prywatnych trzechklasowych w Warszawie odbywać się będą d. 1-go czerwca.

— W ciągu czerwca nabożeństwa w kościele ewangelicko-reformowanym na Lesznie odbywać się będą jak następuje: d. 1-go w języku niemieckim; d. 10-go w języku polskim wraz z komunią; d. 17-go w języku niemieckim wraz z komunią, a o godz. 12-ej w języku polskim; d. 24-go w języku polskim.

— Kasa wkładowo-zaliczkowa urzędników i oficjalistów kolei Warszawskiej zacznie być czynna od d. 1-go czerwca.

— Trzydzieste ogólne zebranie akcjonariuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej odbędzie się d. 1-go czerwca, o godz. 2-ej po południu, na dworcu stacyjnym w Warszawie.

— Wylosowane w d. 1-ym, 2-im i 3-im marca r. b. listy likwidacyjne 4-procentowe Królestwa Polskiego spłacone będą począwszy od d. 1-go czerwca. Listy likwidacyjne, przedstawiane do wypłaty, składane być winny z 12-ma kuponami.

— Pięcioprocentowa obligacja konsolidowana kolejowa czwartej emisji z r. 1873-go, wylosowane d. 1-go grudnia r. b., spłacone będą od d. 1-go czerwca r. 1888-go.

— W d. 3-im czerwca, o godz. 1-ej po południu, w sali posiedzeń magistratu, odbędzie się ogólne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa ratowania tonących.

— Do d. 16-go czerwca przyjmowane będą w kancelarii rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej podania o przyznanie wsparcia z zapisu M. Lewy w wysokości 118 rs. 75 kop. O wsparcie to mogą się ubiegać ubodzy mieszkańcy m. Warszawy bez różnicy wyznania.

— Zwyczajne zebranie ogólne członków stowarzyszenia wzajemnej pomocy subiektów handlowych wyznania mojżeszowego w Warszawie odbędzie się d. 16-go czerwca, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu stowarzyszenia.

Losy Muzeum pszczelniczego.

Uczestnicy Spółki pszczelniczej od lat trzech już obracają się w zacieranym kole jednych i tych samych kwestyj, które w miarę postępu czasu coraz bardziej się zaogniają, a pożądanego rozwiązania jak niema, tak niema.

Dostatecznym dowodem powyższej opinii w uczestnikach spółki pszczelniczej, było wczorajsze nadzwyczajne ogólne zebranie, które zapowiadało, iż losy Muzeum raz nareszcie zostaną rozstrzygnięte, bo im dalej w las, tem więcej drzew, a im się dłużej odwieka ostateczna decyzja, tem istnienie Spółki staje się coraz bardziej wątpliwe.

Na zebranie przybyło więcej niż kiedykolwiek uczestników, zainteresowanie więc przedmiotem sesji było widoczne, a mimo to ogólne zgromadzenie po sześciogodzinnych przesłuchaniach doszło w konkluzji do uchwały, będącej nową zwłoką, gdyż kwestje wszelkie odroczone znów do następnego posiedzenia...

Najbardziej wielu kwestyj osobistych, a może i upeł dotkliwy, pobudziły wczorajszych uczestników do tak gorących i namiętnych wycieczek, że jeżeli kwietniowe zebranie, które było rodzicem wczorajszego, można było porównać do wzburzonego oceanu, to obecne przypominało w wielu punktach dyskusji kompletny chaos.

A jednak sprawozdawca powracający przed północą do stołika redakcyjnego, musi coś wybrać z tego chaotycznego posiedzenia, aby dać o nim przybliżone pojęcie.

Więc po skonstatowaniu poważnej liczby uczestników, reprezentujących 245 udziałów, rozpoczęły się zapasy, dotyczące wyboru przewodniczącego, jedni bowiem żądali p. Szaniawskiego, drudzy zaś, aby obradom przewodniczył rejent Zawadzki.

Okazała się więc potrzeba głosowania, które imiennie z listy (nb. rzadko się spotyka podobną formę) zostało dopełnione, i większość głosów otrzymał p. Zawadzki.

Przewodniczący oświadczył, że „przywykł na rozmaitych zebraniach do wyboru przez wszystkich, lub przez nikogo“, w danym jednak razie, ze względu na ważność obrad i samej instytucji, decyduje się poruczyć mu mandat przyjęć i spełnić go do końca.

Osią, około której obracała się cała dyskusja, było sprawozdanie komisji rewizyjnej, oparte na podstawie orzeczenia biegłych.

W swoim czasie podaliśmy listę owych biegłych, którzy należą do poważnego grona naszych przemysłowców i rzemieślników, a więc w sprawach oszacowania majątku ruchomego Muzeum, byli najzupełniej kompetentni.

Ludzie ci, wspólnie z trzema członkami komisji rewizyjnej, z poczucia obywatelskiego pracowali po całych dniach, a nieraz do późna w nocy znosili — jak opowiada jeden z nich, majster stolarski, pan Wenda — mnóstwo przykrości, a nawet grubiańskich pogroźek od dotychczasowego kierownika Muzeum, i za to wszystko na zebraniu ogólnym przed pewnym gronem członków, wystąpili w charakterze winowajców, oskarżonych.

Jedyny błąd w swoim rodzaju a wielce oryginalny przykład, aby komisja rewizyjna, obdarzona pełnem zaufaniem wyborców, stała w roli oskarżonego, kiedy w tym charakterze mógł tylko występować kierownik spółki.

Zrozumiała to nareszcie druga część uczestników, gdy na wniosek dziekana, J. Aleksandrowicza, wyraziła członkom komisji rewizyjnej i uproszonym biegłym gorące podziękowanie za poniesione trudy.

I cóż się okazało?

Majątek Muzeum, oszacowany przez p. Lewickiego na 28,000 rs., przedstawia w najlepszym razie wartość 7,000 rs.

Oto dwie tylko pozycje, wykazujące sprzeczność oszacowania: p. Lewicki liczy wartość pasiek na 13,700 rs., biegli zaś tylko na 920 rs.; budynki są liczone przez p. L. na 20,000 rs., a komisja w szczegółowym obliczeniu przyznaje im wartość 4,000 rs.

Kiedy przyszło do wykazania, jak są prowadzone rachunki w Muzeum, wszyscy musieli dojść do przeświadczenia, że była to buchalterja przypadku lub fantazji, kiedy nawet zgodzony ostatniemi czasami *ad hoc* buchalter, przy pewnej pozycji dopisał ołówkiem: „fikcyjna“.

Lekkomyślność tej gospodarki okazała się także z następującego faktu:

Jeszcze w marcu, jak wskazuje kwitariusz, wysłano dla p. rejenta Zawadzkiego 36 uli do Kutna, a należność za nie wcale nie została zapisana.

Tymczasem przewodniczący objaśnił, że pieniądze dawno uiszcili, lubo wszystkich uli dotąd nie otrzymał, wpływu jednak wniesionej sumy p. Lewicki do książki nie zapisał.

Dyskusja nad temi punktami roznamiętniała mówców i wkraçała nawet na tory obrony osobistej.

Najwięcej zabierali głos pp.: adwokat Nagel, dążący do skrócenia obrad, Wenda, obaj bracia Lewiccy, Ignatowicz, mecenas Zalewski, stawiający racjonalny wniosek wyboru doraźnych administratorów, Szaniawski, Keppe, redaktor *Gazety rzemieślniczej* i wielu innych.

Sam przewodniczący częściej był mówcą aniżeli kierownikiem obrad, co stanowiło właśnie przyczynę bezładnego, chaotycznego dyskutowania.

I po wszystkich przemówieniach uznano, że komisja rewizyjna nie spełniła w całej rozciągłości uchwały zobowiązującej ją do opracowania szczegółowego elaboratu.

Pod względem formalnym oponenci mieli słuszość za sobą i musiano nareszcie postawić kwestję ponownego dopełnienia wszelkich potrzebnych formalności, wielu bowiem członków ludzi się jeszcze, że p. Lewicki potrafi piętrować się ze wszech stron zarzuty odeprzeć.

Zapasy więc nie zostały ukończone, gdyż komisja ma po załatwieniu swych czynności zwołać nowe zebranie.

Losy więc Muzeum pozostają i nadal w zawieszeniu.

A. Sk.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa. P. Jan Tatarkiewicz kończy dziś swoje występy na scenie krakowskiej dwiema komedjami: „Fortepian Berty“ i „Pan Benet“. Wczoraj grał „Romeo“. Dzienniki krakowskie z najwyższem uznaniem rozpisują się o grze naszego artysty, a publiczność nie szczędzi dla niego objawów prawdziwej życzliwości i sympatii. Czas zamieszcza prócz tego nader pochlebną i zaszczytną ocenę działalności reżyserskiej p. Tatarkiewicza na scenie warszawskiej. P. Tatarkiewicz wyjeżdża do Karlsbadu na cztery tygodnie.

× Z Poznania. W gminach wiejskich, o mieszannej co do wyznania i języka ludności, wzięto się od zeszłego roku rąco do budowania nowych ewangelickich szkół, odnośnie do powiększania liczby klas. I tak obecnie stawiane są nowe ewangelickie szkoły w Dembowie i Trzeciewnicy, nadto urządzone są drugie klasy w ewangelickich szkołach w Paterku i Josephinen (?). Budowy te będą wykonane z funduszy państwowych. — Powstał tu projekt uczczenia zmarłego niedawno ś. p. biskupa Korytkowskiego pomnikiem.

× Wiedeńska międzynarodowa jubileuszowa wystawa sztuki z d. 3 im czerwca zostanie zamknięta. Między nabytymi ostatnio przez ministerjum oświaty obrazami znajduje się i obraz Juliusza Kossaka, przedstawiający epizod z pobytu następcy i następczyni tronu w Krakowie.

× Zacięty Miller. Dwóch dzierżawców z okolic Beecher City (Illinois), niejacy: Miller i Oderholt, prowadził o jakąś drobnostkę proces. Sąd przechylił się na stronę Oderholta, czemu do żywego dotknięty Miller poprzysiął temu ostatniemu zemstę. Jakoż nazajutrz udał się on z bronią w rękę na pole, na którym orał właśnie jeden ze świadków przeciwnej strony, Kinsey, i tu pierwszym strzałem zabił mu konia, a następnym jego samego położył trupem. Chwilę później, również na polu przy pracy, M. zastrzelił Oderholta, poczem, wróciwszy do własnej chaty, zamknął się w niej, a podpaliwszy ją, odebrał sobie życie. O różnych, przeróżnych, czytywałeś Millerach, ale o tak zaciętym pierwszy raz słyszysz.

× Imię pan Niborg patentowany. Na wystawie psów w pałacu Tuilleries w grupie psów-stróżów pierwsza nagroda dostała się psu byłego współpracownika Figara, p. Piotra Giffarda. Nagrodzony okaz wabi się Niborg, należy do rodzaju dogów duńskich, biały jest w czarne łaty; urodzony w r. 1886-ym. Ojcem jego jest Bravo, laureat z tejże wystawy za r. 1885-ty, a matką Pallas.

× Dla śmiechu. Z d. 19-ym b. m. zaczął wychodzić w Paryżu tygodnik *La vie pour rire*. W gronie współpracowników nowego pisma spotykamy nazwiska Teodora de Banville, Emila Bergerat, Catulle Mendès'a, Grosclaude'a i Armanda Silvestre.

× Druga linja telefoniczna, łącząca Paryż z Bruksellą, jest już na ukończeniu i w tych dniach zostanie oddana do użytku publicznego.

× Uroczystość biblijna. W Tokio w tych czasach obchodzono solennie dokonania zupełnego przekładu Piśma św. Nad dziełem tem pracowało kilkaset osób, zgrupowanych w odpowiednie komitety.

× W Brazylii. Dzięki usunięciu niewolnictwa, 600,000 niewolników odzyskało wolność. Większa część ich zamieszkiwała prowincje Rio, Minas i Sao Paulo, w których znajdują się ogromne plantacje kawy.

× Kupido w więzieniu. W Presburgu uwięziono niejakiego Karola Müllera, wydawcę pisma, poświęconego stręczeniu małżeństw p. n. *Kupido*. Wydawca strzelistego pisma dał, pokazuje się, parę strzałów, niezawyszkiem zgodnych z wymaganiami kodeksu i *kupido* dostał się do kozy.

× Na próbie. Dyrektor (do trębacza): Dlaczego pan wziął cis, kiedy tam krzyżyka niema? — Panie dyrektorze! — odzywa się kolega interpelowanego — on się wczoraj ohehrzeił.

× Miedzy malarzami. Czy widziałeś ostatni portret, namalowany przez N.? — Widziałem i twierzę, że niełegi z niego strzelec. — Jaki? — A no, bo nikogo jeszcze nie trafił.

Z SĄDÓW.

Kto winien?

Nieustająca nigdy kwestja odpowiedzialności pracodawcy za nieszczęśliwe wypadki z pracownikami pojawia się od czasu do czasu w formie procesów sądowych o odszkodowanie za kalectwo lub śmierć, z winy pracodawcy wynika.

Bodaj czy nie najczęściej bywają wszczynane procesy przeciwko zarządom dróg żelaznych. Żona przejechanego dróżnika, rodzina po zabitym konduktorze lub maszyniście, działo steranego służbą i pracą oficjalisty zarzucają sądy dowody mi winy zarządów kolejowych, występują o mniejsze lub większe sumy pieniężne, tytułem odszkodowania za straty wskutek wypadku poniesione.

Mamy właśnie przed oczyma świeży proces tego rodzaju wszczęty przez rodzinę b. nadzorca składów na stacji Warszawskiej kolei żelaznej nadwiślańskiej, Bronisława Ch. Wypadek, który dał powód do rozpoczęcia sprawy, zdarzył się dnia 19-go listopada r. z.

W dniu tym Ch. przyszedł do biura bez najmniejszych objawów choroby i zasiadł, jak zwykle, przy biurku w wielkim budynku, przeznaczonym do ekspedycji towarów komunikacji wewnętrznej.

Budynek mógł pomieścić bez trudu zaledwie 20—30 osób faktycznie jednak podczas ekspedycjonowania towarów zbierało się w jednym pokoju ekspedytora kilka razy więcej osób, dzięki czemu temperatura w pokoju podnosiła się do maksimum.

Jednocześnie wchodzący otwierali co chwila drzwi, ekspedycję zaś z konieczności otwierali okienko zewnętrzne w celu porozumienia się z interesantami.

W podobnych warunkach nie trudno było o przeciąg i dalsze jego następstwa. Tak się też stało. Ch. został nagle zawieszony, tak, że zaledwie zdążył przyjechać do domu i położył się do łóżka. W dzień następnego dnia już go nie było.

W świadectwie, wydanem następnie żonie zmarłego, a poświadczonem przez naczelnego lekarza kolei nadwiślańskiej, czytamy, że przyczyną śmierci Bronisława Ch. było zapalenie opon mózgowych, wywołane zaziębieniem podczas pełnienia obowiązków służbowych.

Pozostała po zmarłym wdowa wystąpiła w imieniu własnym i nieletnich dzieci przed sąd okręgowy z akcją przeciwko zarządowi kolei nadwiślańskiej o 10,000 rs. Suma ta przedstawia skapitalizowaną emeryturę w stosunku 250 rs. rocznie dla wdowy i 250 rs. dla dzieci.

Akcja oparta została na dowodzeniu, że wina wypadku była niehygieniczne urządzenie budynku, dzięki któremu Ch. postradał życie. W rozwinęciu tej zasady pełnomocnik powołał adw. przys. Peplowski, przedstawił sądowi opis miejscowości i uzupełnił go opowiadaniem okoliczności faktycznych.

W imieniu kolei nadwiślańskiej przemawiał adw. przys. Leon Krysiński. Z obrony jego przytaczamy, że budynek quæstionis został postawiony podług planu, zatwierdzonego przez ministerjum, nadto, że nie ma widocznego i bezpośredniego związku między faktem otwarcia lufki a śmiercią Bronisława Ch.

Sąd okręgowy akcję wdowy Ch. oddalił, skazując ją na koszt sądowy.

Głośna sprawa Mincosów i in., oskarżonych o podżeganie neofitki Marii Lysakow do odszczepienstwa od wiary prawosławnej, sądowa w izbie sądowej tutejszej i zakończona skazaniem sześciu oskarżonych na rotę aresztancką i więź, wraca po raz drugi do Warszawy po skasowaniu wyroku przez senat. O dalszych losach procesu doniesie w swoim czasie nie omieszkamy.

Sprawa z powodu zajęcia ulicznego pomiędzy p. Jeleńskim a pp. Sulickim i Paszkowskim rozstrzygnięta będzie w sądzie pokoju 20-go rewiru w d. 6-ym czerwca r. b.

— Sprostowanie. — W protokole sędziów konkursu Gaze-ty rolniczej na najlepszą pracę o rachunkowości rolniczej mylnie podpisano p. Adamowskiego. Należy czytać Adam Przanowski.

Nekrologja.

ś. p.
JAN FELIKS WRÓBLEWSKI
Fabrykant i Obywatel m. Warszawy,
członek archikonfraterni literackiej,

po długich a ciężkich cierpieniach, w dniu 30-ym maja 1888 roku, opatrzony św. sakramentami, rozstał się z tym światem.

Nabożeństwa żałobne w dolnym kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) będą się odprawiać we czwartek i w piątek, o godzinie 10-iej zrana; w sobotę zaś nabożeństwo zostanie odprawione w gór-ny kościół, o godzinie 11-iej zrana, a wyprowadze-nie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu.

Na smutne te obrzędy pozostała w głębokim smutku wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

3-594-

ś. p. Ludwik Kisielnicki, obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach, zakończył życie dnia 28-go maja 1888 roku, przeżywszy lat 68. Pozostali w głębokim smutku żona, syn, wnuki i brat zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwa odprawiane się mające we wtorek, środę i czwartek to jest dnia 29-go, 30-go i 31-go maja przy zwłokach zmar-łego w domu przy ulicy Jasnej № 5, o godzinie 10-iej zrana, w piątek zaś, to jest dnia 1-go czerwca r. b. na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski tegoż dnia, o godzinie 6-iej po południu, z domu przy ulicy Jasnej № 5-ty.

3-580

ś. p. Seweryn Kulesza, b. majster stolarski, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, dnia 29-go maja 1888 roku przeszedł się do wieczności, przeżywszy lat 62. Pozostała w głębokim smutku żona wraz z synami cór-ką i zięciem zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmar-łego na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Karola Boro-meusza w dniu 1-ym czerwca, to jest w piątek, o godzinie 9-iej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski.

-1692-

ś. p. Marjan Trębicki, syn niezjącego ś. p. Antoniego i Pauliny z Rutkowskich małż. Trębickich, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 39, w dniu 30-ym maja r. b., zakończył życie w majątku swoim Dziekanów. Nabożeństwo odbędzie się, o godzinie 10-iej zrana w kościele parafjalnym we wsi Łomna w dniu 1-ym czerwca r. b., wyprowadzenie zaś zwłok z kościoła i złożenie do grobu familijnego nastąpi zaraz po nabożeństwie, na który to smutny obrzęd stryj w nieobecności siostry zmarłego, zaprasza krewnych i ży-zielnych.

-595

ś. p. Franciszek Boczkowski, przeżywszy lat 67. Pochowanie zwłok nastąpi w Iwangrodzie w dniu 1-ym czerwca r. b.; o nabożeństwie żałobnym w Warszawie odbył się mającem póź-niej ogłoszonym będzie.

ś. p. Jan Budkiewicz, po długiej i ciężkiej choro-bie, przeżywszy lat 49, zmarł dnia 29-go Maja r. b. Po-

została rodzina zaprasza znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marii na Nowem Miście, w dniu 31-ym Maja, to jest we czwartek, o godzinie 4-iej i pół po południu, na cmentarz powązkowski.

-1683-

ś. p. Julian Uloniecki, urzędnik sądowy, po długich cierpieniach zmarł dnia 30-go maja 1888 r. w mieście Ra-dzyminie, przeżywszy lat 47. W głębokim smutku pozos-tała żona z dziećmi i rodziną, zaprasza na ten smutny obrzęd odbyć się mający w dniu 2-im czerwca, na cmen-tarz miejscowy.

-1676-

ś. p. Marcellego Holeckiego, odprawiona zostanie msza święta przed wielkim ołtarzem, w kościele św. Krzyża o godzinie 12-iej i pół zrana, na które to nabożeństwo brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

3-1681

Dnia 1-go czerwca, to jest rocznicę śmierci ś. p. Feliksa Lewickiego, literata, zmarłego w Krakowie, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marii Panny (po-karme-lickim) na Krakowskim-Przedmieściu, żałobna wotywa, na którą pozostała matka zaprasza krewnych, przyjaciół i ży-cielnych.

3-591-

W sobotę, to jest dnia 2-go czerwca, jako w wigilię ro-cznicy śmierci ś. p. Stanisława Grudzińskiego, odbędzie się na spój jego duszy wotywa w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie 9-iej zrana, na którą pozos-tała żona zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół.

2-1688

W dniu 1-ym czerwca, to jest w piątek w kościele św. Jana w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-iej zrana, od-prawione będzie żałobne nabożeństwo za spój duszy ś. p. Józefa Szwejrowskiego, byłego kasjera Banku, na które pozostała w smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

-1680-

TELEGRAMY KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Moskwa 30-go maja. (Tel. pryw. kur. Warsz.)
Dzisiaj odbyły się zaślubiny hr. Dymitrowicza Tel-stoja, syna ministra spraw wewnętrznych, z Olgą Michajłówną Katkow, córką zmarłego publicysty. (Aj. półn.)

Wiedeń 30-go maja. (Tel. Aj. północnej.)
Cesarz Franciszek Józef zamianował rotmistrza pułku ułańskiego imienia cesarza Aleksandra II-go, Jego Cesarską Wysokość księcia Pawła Aleksan-drowicza, pułkownikiem tegoż pułku.

Wiedeń 30-go maja. (Tel. pryw. kur. W.)
Izba deputowanych uchwaliła 184-ma głosami prze-ciw 113-tu wejść w szczegółowe obrady nad poda-tkiem wódeczanym. Izba panów przyjęła bez roz-praw projekt ustawy o podatku cukrowym.

Wiedeń 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
Rząd zamówił u Maxima na początek trzydzieści kartaczownic automatycznych.

Lwów 30-go maja. (Tel. pryw. kur. Warsz.)
Dwaj adwokaci lwowscy wyzwalali deputowanego do rady państwa, Pernesdorfera, na pojedynek z po-wodu mowy wygłoszonej w Reichsracie.

Lwów 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
Rzecznikiem w sprawie spirytusowej obrany został Rutowski.

Berlin 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
Przedrukowanie przez Norddeutsche allgemeine Zeit-ung artykułu petersburskich Nowosti, który dowo-dził, iż dla Rosji nie jest możliwym kompromis z Niemcami lub Austrią, sprawiło ta wrażenie. (Artykuł ów dowodził, iż Rosja nie może zezwolić Austrii na nowe nabytki na półwyspie bałkańskim, Niemcom zaś na nowe upokorzenie Francji, przyp. red.)

Berlin 30-go maja. (Tel. pryw. kur. Warsz.)
Zaprzeczają tutaj kategorycznie przypuszczeniom, jakoby mowa Tiszy była inspirowana z Berlina. Natomiast upatrują w niej pożądaną dowód tożsa-mości zapatrywań Niemiec i Austrii na wszystkie kwestje polityczne.

Berlin 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
Według Vossische Zing., prof. Virehow, który badał krtan cesarza, znalazł, iż gruczoły są najzupełniej zdrowe, co stanowi ważną okoliczność przy ocenie-niu ogólnego stanu choroby. (Aj. półn.)

Monachjum 30-go maja. (Tel. pryw. K. W.)
Konferencja biskupów bawarskich, celem dania od-powiedzi na papieską encyklikę, odbędzie się 11-go i 12-go czerwca w Treisingu.

Paryż 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
Minister wojny, Freycinet, zamierza udać się nieba-bawem na inspekcję wschodnich departamentów Francji.

Paryż 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
Figaro donosi, że ministerjum marynarki zamierza urządzić próbną mobilizację floty.

Bruksella 30-go maja. (Tel. pr. kur. W.)
Bawią tutaj ks. Tremouille i markiz de Breteuil ce-lem skłonienia księcia Aumale, ażeby zaniechał o-poru swego przeciw polityce hr. Paryza. Książę Aumale oświadczył kategorycznie: „Wolę rzeczo-pospolite, niż Boulanger’a”.

Londyn 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
W tutejszym Cannonstreet Hotel odbył się meeting wpływowych przedstawicieli City londyńskiej, ce-lem obradowania nad kwestją wzmocnienia środ-ków obronnych Anglii. Admirał Hornby oświad-czył, że Anglia potrzebuje 500 krzyżowców, za-miast dzisiejszych 42. Byli minister lord Carnar-von zachęcał do naśladowania przykładu Niemiec i Włoch.

Rzym 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
Biforma zaprzecza kategorycznie doniesieniu Koeln-sche Zeitung o zamierzonej jakoby podróży cesarza Franciszka Józefa do Bolonii.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 30-go maja. (Tel. pryw. kur. War.)
Gielda wciąż pozostaje w usposobieniu mocnem. Zapotrzebowanie rubli na przywożone produkty wy-wolało dalszą wyżkę rubli i wartości russkich. Koń-cowa dążność gieldy dobra. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych podniosły się o 10 fen., w końco-miesięcznych zaś o 25 fen. Weksle na Warszawę i długi Petersburg lepiej o 20 fen., krótki Peters-burg bez zmian. Pożyczka wschodnia podskoczyła o 50 kop. w złocie, listy likwidacyjne o 10 kop., a listy zastawne w zaniedbanu, pozostały na pozio-mie wczorajszego kursu. Wyżej notowano pożyczki konsolidow., listy zastawne i obie pożyczki premjo-we russkie, renty russkie z r. 1883-go i pożyczki russo-ang. z r. 1884-go, niżej kupony celne. Kre-dytówki austriackie poszły w górę o 1 1/2 %. Dy-skonto prywatne nie uległo zmianie. Żyto tańsze o 75 fen. w towarze gotowym i o 1 markę w dosta-wowym.

Berlin 30-go maja (notowanie urzędowe gieldy).
Bil. ban. rus. w tr. nat. 172 20 Akcje d.ż.war.-wiel. —
Weksle na Warszawę 172 10 Akcje kredytowe 142 20
Wek. na Peters. krótk. 171 40 Weksle na Lon. krótk. —
Wek. na Peters. dług. 170 40 dług. —
Bil. ban. rusk. na dost. 171 75 Żyto w tow. gotow. 130 —
Wschodnia poz. II em. 53 — Żyto na wiosnę 135 75
Listy zast. serji I-iej 52 10

Kursa z dnia 29-go maja: 172 10, 171 90, 171 40, 170 20, 171 50, 52 50, 52 10, 141 10, 130 75, 136 75.

Petersburg 30-go maja. — Weksle na Londyn 118 —
Pożyczka premjowa I-iej emisji 273. Pożyczka premjowa II-iej emisji 244. — Półimperjal 9 48 1/2.

Ceny zboża z dnia 30-go maja 1888-go r., na stacji Praga, kolei żelaznej warszawsko-terespołskiej. — *Przeniesi:*
wyborowa 110—112, średnia 100—105, ordynaryjna —
Żyto wybor. 58—61, średnia 53—55, ordynaryjna —
Jęczmień wyborowy —, średni —, ordynaryjny —
Owies wyborowy 63—75, średni 60—67, ordynaryjny 50—59.
Grosz —, —, —, Gryka —, —, —, Kassa jaglana wyborowa —, średnia —, ord. —
B. Werner et Comp.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu B. D. — Śpiewakiem scenicznym być można mając wzrok krótki, ale bez znajomości nut występować do konser-watorium, to jest rzeczą niemożliwą. Wszakże to nie jest szkółka elementarna! Trzeba tedy znać nuty, mieć głos i trochę grać na fortepianie.

— Panu Ignacemu Romertowi. — Informacje całkiem błędne. Zresztą, o co chodzi? Wszak podpisy są czytelne i jawne! Świł przestał wychodzić w r. z.

— Panu S. K. — Podana przez Nowosti wiadomość o roz-trząsaniu w senacie sprawy, dotyczącej „znaleźnego”, t. j. zwrotu prawemu właścicielowi rzeczy nabytej przez przy-właszczenie, nie dotyczy naszego kraju, w którym obowią-zują całkiem odmienne przepisy.

— Panu T. O. — Szkoła realna męska p. Górskiego na ulicy Hortenskiej była, jest i będzie 6-klasową.

— Panu H. E. — stałemu prenumeratorem. — W sprawie tej pomieścimy wkrótce fachowo napisany artykuł.

— Panu B. K. — Nie, panie, dr. med. L. Wolberg pozostaje w Warszawie, do Ciechocinka zaś wyjeżdża dr. B. Walberg z Nieszwaju.

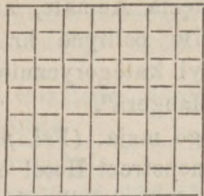
— Panu F. F. — Dotąd nieznaczone.

— Panu Frankfurciowi z ulicy Fabrycznej. — Możemy pana zapewnić, że praktyka wszystkich sędziów pokoju, jako opar-ta na literze prawa, jest w tym względzie jednakołą. Wpis wynosi 1/10, opłata za każdy arkusz 10 kop. Na pierwsze pytanie odpowiemy później.

— Ciekawemu. — Zarząd kolei nadwiślańskiej nie ogłaszał w żadnym piśmie o wakujących posadach dla lekarzy hono-rowych. Sprawami temi zawiaduje bezpośrednio naczelný lekarz teje kolei, p. Lasocki, i do niego może się sz. pan udać w kwestji, w liście wymienionej.

ZADANIE LICZBOWE.

(Ułożył W. Michalski).



W kratki powyższe wpisać cyfry od 1-go do 49-ciu tak, ażeby sumowane z góry na dół lub w poprzek, wynosiły zawsze liczbę ogólną 176. Żadna cyfra w całej tablicy nie może być powtórzoną.

Rozwiązanie kryptogramu, umieszczonego w nr. 141.

MĄŻ I ŻONA.

Każda płeć ma do smutków i zmartwień przyczynę, (Taką bowiem ma życie podziświecia strukturę),
Płakała żona patrząc na męża łysinę,
Płakał mąż wzajem patrząc na żony turniurę.

Dobre rozwiązanie pierwsz nadesłali: panie: Pensjonarka, H. Landsberg, M. Towiańska, Janina-Marja, Olesia M., J. Orzechowska, Lila K.; panowie: Quis, A. Tuchändler, A. Weidenfeld, K. Lajer, J. Wł. Flisiński, E. Fiszer; do spółki: p. S. Stypiński i J. Karwowski, Nemo i Nihil, L. i W. Gantz, M. Gantz i Wróblewski, J. Mus z flokiem. Wanda O. i kolega Karol, H. i Z. Hoppenfeld, A. i R. Rotmil.

ODPOWIEDZI.

— Panu E. Schoffm. — Reklamowany przez pana wyraz „wzajem” niezbędny był do zachowania średniówki, jakiej w 4-m wierszu pańskiego zadania brakowało. Arytmogryfu nie zużytkujemy.

— Pani Felicy Roz. — Konik będzie, logogryf nie.

— Panu Józefowi Neud. — Nie możemy korzystać z ostatnio nadesłanej pracy pańskiej, ponieważ podobny posiadamy już w ręku.

— Panu Leopoldowi G. — Tych rodzajów zadań mamy już tak wiele, że wstrzymaliśmy się od dalszego ich przyjmowania. Co do następnie nadesłanych prac, nie odznaczają się one świeżością pomysłu.

— Panu Michałowi Tar. — Nazwisko, stanowiące oś zadania niezbyt fortunnie dobrane.

— Panu Stanisławowi Styp. — A dlaczegożby tego, „co się dzieje w całym świecie” nie można było dowiedzieć się z... dzienników? Co do łamigłówek, nie będzie ona umieszczoną.

— Panu S. Chr. — Żalujemy bardzo, iż rok mniej więcej temu pismo nasze już tę rzecz drukowało.

— Panu Mieczysławowi Zel. — Logogryfu nie będziemy drukowali.

— Panu L. March. — Życzeniu pana nie możemy zadość uczynić.

— Pani Henryce L. — Kilka dni temu podobną zupełnie do nadesłanej przez panią pracę zkindziej otrzymaliśmy.

— Panu Józefowi Karw. — Drugą zagadkę zakwalifikowaliśmy do druku. Z ostatnio nadesłanych szarad, zadania i arytmogryfu nie będziemy korzystali.

— Panu Zdzisławowi Jar. — Zadanie krzyżowe nie kwalifikuje się, co zaś do „zegara”, ze względu na trudności techniczne, jakiego towarzyszyły odtworzeniu go w druku, umieszczyć nie możemy.

— Panu Józefowi Kamer. — Słowa znanego pana znaczenia, nie będą dane do odgadnięcia.

— Krystalowi. — Konika umiemy.

— Panu Mieczysławowi G. — Łamigłówekę zużytkujemy, reszta nie kwalifikuje się do druku.

— Panu Michałowi Obj. — Nie.

— Dawidowi. — Ażeby dopasować końcówkę do wyrazu „literata”, zachęca pan rozwiązujących słowami: „Zgadnijcież do kata”. Niezbyt estetyczna zachęta.

— Poezie. — Logogryfu nie będziemy drukowali.

— Pp. M. Rab. i J. Kostr. — Dokładne określenie ziem wierszem nie jest jeszcze zagadką, co zaś do logogryfu, to tylko wyjątkowo dobrze opracowany moglibyśmy przyjąć.

— Kucykowi. — Widocznie rozwiązanie nie było prawidłowe. Co do nadesłanych zadań, zagadki nie będziemy drukowali, logogryf zużytkujemy.

— Panu Wł. Luk. — Z powodu zbyt dużego nagromadzenia się w naszej ręce prac tego rodzaju, świeżo nadesłanych przez pana zadań nie umiemy.

— P. E. B. — Wprawdzie jare, ale... stare.

— Anorowi. — Znana to już od dawien dawna historia.

— Panu Leonowi K. — Wierszyk w kryptogramie zbyt... naiwny, ażeby mógł się znaleźć na szpaltach dziennika.

— P. H. Freid. — Nie.

— Podpicię. — Nie umiemy.

— Pp. Maurycemu Stück. i Zygmuntowi. Cz. — Przepisaną przez pańców z dawnego „Kurjera” łamigłówekę otrzymaliśmy.

— Panu Ludwikowi Now. — A dlaczegożby pan nie czytuje uważnie naszego pisma?

Targ Witkowskiego.

Obroty w dalszym ciągu odbywają się bez wielkiego ożywienia. Dowozy średnie, choć kupna prawie żadna, usposobienie ostate. Dowozy pszenicy wynosiły 700 korey. Wyborowe ziarno sprzedawano po rs. 6.90 i 7, białą po 6.60, psrą po 6.30. Żyto wystawiono na sprzedaż około 650 korey. Wyborowe gatunki sprzedawano po 3.70 do 3.75, średnie przy bardzo utrudnionym zbycie po 3.37 i pół do 3.50, ordynaryjnego nie było. Jęczmienia niewielkie partje w dobrym gatunku nabywców nie znalazły. Ceny wwsa stałe, zbyt stosunkowo dosyć łatwy. Gorszy średni sprzedawano po 2.05 i 2.10, lepszy średni po rs. 2.20 i 2.30, wyborowego, który najwięcej jest poszukiwany, brak zupełnie. Siana i słomy nie było.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże. (Targ na Pradze z dnia 30-go maja 1888 roku). — Pomimo niewielkich dowozów zbyt ziarna jest nader utrudniony. Usposobienie targu w ogóle spokojne. Pszenica prawie bez zmiany, wyborowa po 110—114 kop., średnia po 100 do 107 kop. Żyto słabo, młynarze prawie zupełnie nie kupują, dostawcy zaś dla wojska wyczekują większej niżki cen. Za wyborowe ziarno płacono 63—64 kop., za średnie po 60 i pół do 62 kop., za ordynaryjne 55—58 kop. Owies wskutek małych dowozów ciągle jest poszukiwany. Przy usposobieniu mocnym za wyborowe ziarno, którego jest stosunkowo najmniej, płacono 69—74 kop., średnie nabywano po 61—66 kop., ordynaryjne po 55—59 kop. Gryka bez zmiany. Kasza jaglana mocno, ceny bez zmiany, wyborowa po 108—116 kop., średnia 94—102 kop. Sprzedano około 7 wagonów.

Wełna. W tych dniach dokonano następujących transakcyj wełną na kontrakt, a mianowicie: 450 centnarów kupił w Pilicy S. J. Halpera z Tomaszowa, a 400 centnarów w Płocku do Łodzi w cenie 80 do 84 talarów. Tutejsi spekulanci, a szczególnie handlarze białostoccy, starają się kupować na prowincji wełną na kontrakt. Do składów banku państwa przybyła partja z dom. Olszanówka, z wyborową i cienką wełną zeszłoroczną. Podczas jarmarku wełnianego Świętojańskiego, następujący agenci będą czynni przy transakcjach wełną: pp. J. Polibier, M. Rosen, M. Jelenkiewicz, H. Herszlik i K. Konitz.

Toruń. Targ na wełnę w Toruniu odbędzie się w tym roku dnia 13-go czerwca.

Okowita. — Sztokholm. Ze Sztokholmu piszą do „Vossische Zeitung” o Towarzystwie akcyjnym okowity. Od ruskich gorzelni otrzymało teraz Towarzystwo wielkie zamówienia na surową okowitę i wynajęło pewną liczbę parowców do transportu. Parowce będą podczas całego lata pomiędzy Karlskroną i Libawą, Windawą i Rewlem kursować. Co do porządku wywozu nie jeszcze nie postanowiono, fabryki jednakowoż będą pracować przez całe lato.

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: W. Skibniewski obyw. z zagranicy, J. Kobylński ob. z Białej, M. Leontjew naczeln. straży ziemskiej z Lipna, J. Golezowa obyw. z Kutna, A. Krutikow komisarz do spraw włościańskich z Kutna, J. Rubcow oficer w zapasie z Moskwy, W. Zieliński podporucznik z Ostrowa.

Hotel Brühlowski: G. Blumenthal oficer pruski z zagranicy, hr. P. Woronicki ob. z os. Bielce, P. Diabna kup. z zagranicy, J. Gąsowski ob. z Lublina.

Hotel Europejski: Z. Piłsudski dymisjon. jener.-major z Wiednia, J. Marchwiński ob. z Grodna, T. Sokolnicki ob. z Kutna, J. Pokrowski urzęd. z Lublina, G. Jełowicki obyw. z Kutna, W. Kondakow lekarz z Wiednia, M. Maljutin obyw. z Moskwy, M. Orłow lekarz z Moskwy, T. Spaski ob. z Moskwy, O. Betling żona urzęd. z Moskwy, H. Kiwerski obyw. z Mławy, K. Łoziński ob. z Żytomierza, W. Dąbrowski obyw. z Będzina, A. Poppe rz. rad. st. z Kowna, G. Donwen obyw. z Łodzi, ks. J. Radziwiłł obyw. z Wilna, ks. M. Radziwiłłow ob. z Wilna, J. Ramzaj żona pułkownika z Wiednia, E. Gonczarowa wdowa urzęd. z Berlina, A. Satin sędz. z Płocka, hr. Z. Starzyńska ob. z Łomży, A. Steling kup. z Łodzi.

Hotel Francuski: M. Balias ases. kolegiat. z zagranicy, F. Rostkowski inż. z Płocka, S. Okęcki ob. z os. Marjanowa.

Hotel Niemiecki: M. Karłowski agron. z Częstochowy, H. Kunce agron. z Częstochowy, N. Nen kup. z Lublina, O. Weber kup. z os. Kock, R. Blumberg agron. z Dobrzyń.

Hotel Paryski: M. Redlauer kup. z Łodzi, R. Wilezyński kup. z Kowna, J. Hajman kup. z Łodzi, P. Zejdlrowa ob. z Chelma, W. Lichocka ob. z Lublina, M. Szustow sędz. z Pułtuska, M. Pasze-Oziński prezes zjazdu z Mławy, W. Zamiatnin kapit. z Lublina, B. Kraszyński inżen. z Łukowa, J. Łuczynski kapit. z Góry-Kalwarji, N. Mac kup. z Wilna, M. Zdanow kontroler z Kiele, G. Lewandowski obyw. z Nowo-Mińska, D. Oksiz subjekt handl. z Chersonu.

Hotel Polski: E. Rabinowiczowa żona kup. z Witebska, A. Ippo technolog z Witebska, A. Iwanow urzęd. z Łodzi, E. Gorajnowa żona rad. st. z Kowna, M. Klimowicz aptekarz z Wilna.

Hotel Rzymski: W. Popielawski ob. z Płocka, A. Pampertow urzęd. z Prasznysza, A. Bykowski ob. z Podola, B. Malewski sędz. sied. z Kutna, A. Proterus pułk. z Lublina, K. Renczenowa ob. z Nowo-Radomska, M. von Haller podpułk. z Łomży.

Hotel Saski: A. Wojtkiewicz obyw. z Lipna, O. Radziejewska ob. z Kowna, J. Warlamow dym. sztabs-kapit. z Jarosławia, A. Naruszewicz ob. z Suwałk, B. Zieliński obywat. z Sochaczewa, A. Michajłowska ob. z Piotrkowa, M. Ilin syn urzęd. z Petersburga, B. Hofowkin urzęd. z Petersburga, E. Kosińska ob. z Płocka, J. Zargba ob. z Końska, E. Bortnowski urzęd. z Garwolina, A. Jekimow dym. pułk. z Petersburga, A. Morawicz sztabs-kapit. z Siedlec.

Hotel Słowiański: W. Rymarkiewicz ob. z Wołynia, A. Markiewicz pisarz gmin. z Garwolina, S. Kosiński obyw. z w. Autonow, J. Frącki pisarz gmin. z Mławy, F. Radziśzewski ob. z Białej.

Hotel Victoria: H. Millard fabr. z Wiednia, R. Lenning kup. z Moskwy, A. Babicki pomoc. adw. z Petersburga, K. Jones żokej z Wiednia, M. Heuzakier z własn. fund. z Berlina, W. Tonkiel ob. z w. Rykaty, E. Pasburg kup. z Wrocławia, J. Lewi z własn. fund. z Moskwy.

Hotel Warszawsko-Wiedeński: A. Parfenowa akuszerka z Kutna, E. Hejzelman ob. z Piotrkowa, J. Czarnocki obyw. z Mińska.

— Do warszawskiego zarządu okręgowego Towarzystwa Krzyża czerwonego wpłynęło od dnia 1-go marca do dnia 1-go kwietnia 1888-go r.

A) Na korzyść Towarzystwa Krzyża czerwonego.

Od K. L. von Trompetera 10 rs., od J. M. i A. G. Powarowych i L. F. Daaba 3 rs., od M. M. Kabaczniaka 10 rs., od hrabiego W. L. Paszczenko-Rozwadowskiego i hrabiny W. K. Paszczenko-Rozwadowskiej 20 rs., od opiekunki siostrz. miłosierdzia lubelskiego szpitala wojskowego na spłatę długu siostry miłosierdzia Iwanowej 19 rs., zebrane przez przełożonego cerkwi łomżyńskiej komory 3 rs., od S. P. Kopelmana 10 rs., od M. G. Suplewicza 1 rs., od A. M. Runkiewicza 1 rs., od N. N. i A. Herberga 4 rs., od urzędujących w zarządzie zakładów górniczych Królestwa Polskiego 13 rs. 45 kop., zebrane przez sędziego gminnego drugiego okręgu powiatu

włodawskiego 15 rs., od J. M. Ginsburga 10 rs., od barona S. L. Lessera 10 rs., od O. O. Syczakowskiego 10 rs., od biskupa von Ewerta i pastora Manitusa 4 rs., od B. A. Ozirowa i E. L. Ozirowowej 20 rs., od L. E. Gudowskiego 10 rs., od B. K. Follanda 10 rs., od W. W. Feichtnera 10 rs., od barona N. W. Szejtela i baronowej S. K. Szejtel 20 rs., od W. J. Fedutinowa 1 rs., od urzędujących w warszawskim dystansie inżynierskim 15 rs., od starszej siostry miłosierdzia Soroczana na spłatę długu siostrz. Noskowowej i Sztowskiej 7 rs., od podpułkownika De Witta 1 rs., od konsystorza duchownego chełmsko-warszawskiego 15 rs., od urzędników sztabu 8mej dywizji pieszej 11 rs., od jenerała-majora Grotenhelma 10 rs., od urzędników sztabu szóstej dywizji kawaleryjskiej 17 rs., od zarządu warszawskiego okręgu żandarmerijnego 6 rs., od warszawskiego okręgowego zarządu artyleryjskiego 22 rs., od pułkownika von Brandenburga 2 rs., od Mojżesza Szejtelbauma 10 rs., od F. F. Iwanowa 10 rs., od A. L. Apuchtna i A. I. Apuchtninowej 20 rs., od warszawskiego dywizjonu żandarmskiego 15 rs. 50 kop., od N. F. Bardowskiego 10 rs., od rzymsko-katolickiego konsystorza duchownego 18 rs., od urzędujących w oddziałach banku państwa: łomżyńskim 18 rs., wrocławskim 10 rs., lubelskim 7 rs. 60 kop., od warszawskiego warsztatu artyleryjskiego 18 rs., od sztabu szóstego korpusu armji 31 rs., od F. N. Sołowej 10 rs., z rezerwy obywatelskiej w Warszawie 10 rs., od 32-go rezerwowego bataljonu pieszego 5 rs., od E. P. Debita 3 rs., od piotrkowskiego oddziału banku państwa 11 rs., od przełożonej warszawskiego zgromadzenia siostrz. miłosierdzia św. Elżbiety na spłatę długu siostry Kuźminowej 25 rs., od warszawskiej artylerji fortecznej 14 rs. 50 kop., od N. N. Broka 10 rs., od E. N. Morawskiej 10 rs., od M. E. Ertel 10 rs., od lekarzy lubelskiego szpitala miejskiego 12 rs., od brygady kaliskiej pogranicznej straży 100 rs., od częstochowskiego oddziału banku państwa 4 rs. 35 kop., od sztabu siódmej dywizji pieszej 13 rs., od łódzkiego kantoru pocztowo-telegraficznego 4 rs. 35 kop., od pułkownika Tukmaczewa 10 rs., od J. K. Jankulio 10 rs., od baronowej A. G. Boje 10 rs., od zarządu zdjęć topograficznych pogranicznej przestrzeni północno-zachodniej 13 rs., od jenerała-majora Ritticha 10 rs., od jenerała-majora Citowicza 5 rs., od jedenastej baterji konnej artyleryjskiej 9 rs. 10 kop., od W. F. Maźnago 1 rs.; wyjęto ze skarbonek znajdujących się u prezesów zjazdów sędziów powiatu drugiego okręgu gubernji kieleckiej 2 rs. 96½ kop., drugiego okręgu gubernji płockiej 1 rs. 5 kop., u sędziów powiatu Janowa 10 rs., miasta Białej 1 rs. 15 kop.; sędziów gminnych: pierwszego okręgu powiatu białskiego 9 rs., pierwszego okręgu powiatu ciechanowskiego 1 rs. 45 kop., od naczelnika rządowych zakładów górniczych w Królestwie Polskim 6 rs., 15 kop.

Ogółem w marcu wpłynęło 831 rs. 66½ kop.

A z remanentem po dzień 1-szy marca 73,260 rs. 80 kop.

Z sumy tej wydano 788 rs. 97½ kop.

Na dzień 1-szy kwietnia pozostało się 72,471 rs. 82½ kop.

B) Na korzyść warszawskiego zgromadzenia siostrz. miłosierdzia św. Elżbiety:

Od K. L. von Trompetera na spłatę długu Baranina 25 rs., za utrzymanie w płatych pokojach baraku szpitalnego 27 rs., 50 kop., za dzierżynę siostrz. miłosierdzia w domach prywatnych 21 rs., od rady instytutu aleksandryjsko-maryjskiego pensji siostry miłosierdzia 32 rs. 10 kop., od barona S. L. Lessera 5 rs., od B. K. Follanda 2 rs., od L. E. Gudowskiego 5 rs., od łódzkiego komitetu Towarzystwa Krzyża czerwonego 10½ kop., potrąconych od przychodu za 1877-ty rok 35 rs. 20 kop., od W. W. Feichtnera 15 rs., od barona N. W. i baronowej S. K. Szejtel 10 rs., od N. W. Tichmeniewa 5 rs., od dzierżawcy części miejscowości „Prater” G. Tieme komorne za drugi kwartał 142 rs. 14 kop., od N. P. Broka 5 rs., od W. J. Szardiera 15 rs., od M. A. Sznadler 15 rs., od I. J. Gonczarenki 1 rs., od pierwszego gimnazjum żeńskiego pensja znajdującej się przy lazarecie pensji siostry miłosierdzia 15 rs., od N. F. Bardowskiego 5 rs., od F. J. Jóźwikiewicza 3 rs., od rady gubernjalnej siedleckiej dobroczynności publicznej za utrzymanie w szpitalu szpitalu cywilnym z 1887-ym roku siostrz. miłosierdzia 492 rs., od M. P. Czajkowskiego 3 rs., od pułkownika Rubanowicza 5 rs., od P. J. Mamontowa 2 rs., od E. N. Morawskiej 15 rs., od W. O. Olsztyńskiego opłata dzierżawna za aptekę Krzyża czerwonego od 1-go kwietnia do 1-go lipca 1888-go roku 500 rs., od kaiskiej brygady straż. pogranicznej 95 rs. 29 kop., od pańców oficerów szóstego bataljonu poltawskiego 5 rs., od pańców oficerów jedenastego bataljonu konno-artyleryjskiego 2 rs. 90 kop.

Ogółem w marcu wpłynęło 1,504 rs. 13 kop.

Na dzień 1-szy kwietnia pozostało się 22,039 rs. 27 kop.

Treść nru 20 Kraju.

Artykuł wstępny: Z powodu zakończenia prac w wyższej komisji żydowskiej. Listy otwarte: Od Tow. hist.-literackiego w Paryżu i lg. Pawłowskiego. Artykuły i korespondencje: Rosja i Bułgaria, p. J. T. H. Dochody gmin wiejskich w Królestwie, p. H. L. E. Dział zagraniczny: od Lwowa przez Notę, z Krakowa p. Średuka, z Poznania p. Namysł i t. d. Echo słowiańskie. Kronika zagraniczna: Z politycznego świata: p. Krajowa. Tydzień polityczny: Telegramy. Dział bieżący: Słowo wstępne („Z tygodnia”). Wiadomości urzędowe. Przegląd prasy. Wiadomości ogólne: Kronika petersburska. Z Warszawy (Kronika warszawska): p. Nepawę; Z życia, przez Warszawianka. Ze sztuki, przed Skierką; drobne wiadomości. Z kraju i ze świata. Kronika posmiertna. Listy z prowincji: z Pren, p. Probusa; z Wilna, p. dra H. W. i Letuwiława; z mińskiej gub., przez Al. J. z Nowogródka, p. B. S.; z Kijowa, p. Mik. Trzaskę i t. d. Kurjer prawny: (Sprawozdania sądowe. Informacje prawne i wiadomości ze sfery sądowych. Odpowiedzi prawników). Kurjer kościelny: (Więści z Rzymu. Zmiany w duchowieństwie. Wiadomości krajowe i zagraniczne). Kurjer szkolny: (Sprawy ogólne. Z życia akademickiego. Z uniwersytetów. Wyższe zakłady naukowe. Średnie zakłady naukowe. Nauczanie początkowe).

EKONOMISTA.

Z chwili obecnej, p. W. Z. Bilans przemysłowy i handlowy w Królestwie i w prowincjach zachodnich, przez J. Law. Ostatnie dane o działalności banku włościańskiego w Cesarstwie, p. A. Z. Oddział polski na wystawie w G. gowie, p. Latarnika. Listy ekonomiczne: z pińczowskiego, p. Mir. Pośrednictwo w pracy. Ruch własności ziemskiej. Tydzień ekonomiczny (drobne wiadomości). Tydzień giełdowy, p. Merkurego. Z rynków towarowych, p. E. Doniesienia. Odpowiedzi od redakcji. Zasiłki i Nekrologia. Ogłoszenia.

PRZEGLĄD LITERACKI.

Poeta w więzieniu, p. Tuczka. Z archiwum ks. Woroncowa, przez Romualdę Baudouin de Courtenay (d. c.). Publiczność i poeci, p. Czesława Jankowskiego (dok.). Wzmocnij ogień! opowiadanie Roberta Davis. Dr Walenty Zarnik, pisarz słoweński, p. Bronisława Grabowskiego. Otto von Bismarck, p. Józefa Tokarzewicza. Kronika literacka i artystyczna. Nowe książki otrzymane w redakcji „Kraju”. Treść pism. Bibliografia tygodniowa.

Wyszedł z druku i jest do sprzedania

ALMANACH

Przemysłowo - Fabryczno - Rękodzielniczo - Kupiecki Królestwa Polskiego, w językach: polskim, ruskim, niemieckim i francuskim, zawiera 800 miejscowości z wykazaniem firm i ich działalności. Adres: **Niedźwiedziński, Warszawa, Krucza Nr 34.** (1660)

DOLINA SZWAJCARSKA

dziś i codziennie **koncert pierwszej Magnackiej Orkiestry Węgierskiej** pod dyrykcją **Vörösi Miskó**. Szczegóły w afiszach. Początek w dni powszednie o godz. 7-ej wieczorem a w niedziele i święta o godz. 6-ej wiecz. (1693)

Szpital dla Dzieci Wyznania Mojżeszowego

fundacji małżonków **Bersohn i Bauman**, ulica **Dzika nr 51.**

Dzieciom chorym **bez różnicy wyznania** udzielają **bezpłatnie** porady i pomocy lekarskiej codziennie od godziny 9—1-ej:

W chorobach wewnętrznych naczelnym lekarz dr S. Portner, ordynator dr J. Kramsztyk i lekarz miejscowy dr A. Koral.

W chorobach chirurgicznych od godziny 12—1-ej ordynator dr A. Poznański.

W chorobach oczu od godziny 10½—12, w **niedziele, wtorki, czwartki i piątki** dr F. Winawer.

W chorobach skóry we środy i soboty od godziny 11—12 dr J. Funk.

Szczepienie ospy ochronnej od godziny 9—10 w **poniedziałki, środy i piątki.** (561)

— **Zapomniane w dorozce** w powrocie z teatru **porte-cigares srebrne** z literami T. F. E. i napisem Eydrygiewicz (po rosyjsku), upraszam odnieść na ulicę Świętojerską nr 34, mieszkanie W-go Gronau. **Wynagrodzenie** po cenie srebra na wagę. (1689)

„DE SANTÉ”

Nowe gatunki Papierosów pod nazwą „De Santé” (zdrowia) w cenie **rs. 1—1.20—1.50 i 2 rs.** za 100 sztuk w opakowaniu po 100—25 i 10 sztuk poleca **Fabryka Tabaczna**

W. G. PATKANOWA w St.-Petersburgu.

Papierosy de Santé (zdrowia) są przygotowane z bardzo dobrego tytoniu i w najlepszej bibulce francuskiej białej, usprawiedliwiają swą nazwę, że w każdym pudełeczku dołączone są wstawki z watą higieniczną, która dym zupełnie oczyszcza i czyni go nieszkodliwym.

Skład główny w Magazynie tabacznym Kalinowskiego i Przepiórkowskiego w Warszawie, Hotel Europejski. (557)

— Dr **Lubowski** ordynuje latem w **Ciechocinku**. Dom Millera. (1663)

1687 Dr med. **Ludwik Wolberg**, b. lekarz szpit. dla dzieci, pozostaje w Warszawie Twarda 26.

— Ciechocinek.—Od 1-go czerwca dr **Turkiewicz** leczy masażem. (1684)

1648 Dr **Leon Taunenbaum**, jak dawniej, w sezonie letnim, praktykuje w **Ciechocinku**.

— Dr **Adolf Hertz**, Wspólna 34. Przyjmuje chorych od godziny 12 i pół do 2-ej i od 6—7-ej wieczorem. (1347)

— Dr **Stanisław Frager**, praktykuje, jak dawniej, w **Marienbadzie**. (1669)

— Doktor medycyny **Tadeusz Dembowski**, były asystent klinik chirurgicznych: Pr. dra **Wahla** w Dorpacie i Pr. dra **Mikulicza** w Krakowie, zamieszkał w **Wilnie Zamkowa ulica dom Odachowskiego**. Przyjmuje chorych codziennie od 10—12 w poł. (1636)

— Dr med. **Czesław Stiche**, ordynuje w Karlsbadzie, mieszka jak dawniej Kreuzgasse-Insel Rügen. (1250)

— **Kasprowicz**, lekarz-dentysta, Erywańska 10 (Zielony Plac). Specjalność: **Plombowanie, zęby sztuczne** (bez podniebienia). 1629

— Dr **Medycyny Br. Ziemiński, b. szef kliniki ocznej prof. Galezowskiego w Paryżu, b. lekarz przy królewskim szpitalu oczyńnym Moorfield w Londynie**, przybył do Warszawy i zamieszkał przy ulicy Marszałkowskiej nr 153, róg Królewskiej. Przyjmuje chorych na oczy rano od 9—10, po południu od 3—5-ej. (490)

— Dr **Stockmann**, jak zwykle, ordynuje w letnim sezonie w Ciechocinku. Dom Millera. (1587)

— Dr **J. Rosner** ordynuje w Francensbaazie (Goldener Stern). (1435)

— Dr **Alfons Pajewski** ordynuje w Ciechocinku jak lat poprzednich willa „Orion”. (1507)

1602 Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** w skutek takowych. Chmielna 68.

— Dr **H. Dobrzycki**, wyjechał, jak corocznie do Sławuty. Czynności jego w Zakładzie Lecznym (Oboźna 5) objął dr A. Fabian, stały konsultant zakładu. (1632)

— Dentysta **Głogowski**, b. asystent dra Kobylńskiego, Chmielna 35, od 10—6. Sztuczne zęby, plombowanie. (373)

— **Kąpiele elektryczne, hydropatyczne i masaż**, udzielają się codziennie w Zakładzie Hydropatycznym w gmachu Łazienek Akcyjnych. (559)

Kąpiele i Prysznic

codziennie w hotelu Angielskim, Wierzbowa nr 6.

— Zakład pogrzebowy **Felczyńskiego**, Nowy-Swiat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (1358)

— **Wszystkie reperacje zegarów** i zegarków, tak własnej jak i innych firm i fabryk w specjalnie do tego urządzonej pracowni po najtańszych cenach wykonywa pierwszorzędnym zakład **M. J. Augustynowicza** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 7. (587)

Zupełna Wypzedaż (510)

Wyrobow Platerowanych

po cenach nadzwyczaj niskich, ul. **Wierzbowa nr 6, Hotel Angielski.**

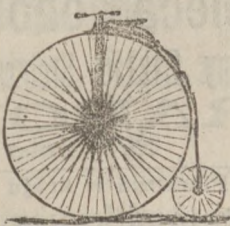
6 wołów opasowych
2 bukatki i 1 byk

są do sprzedania w majątku Uleniec, położonym 4 wiorsty od Grójca. (574)

467 **Obicia papierowe najświeższych deseni w różnych gatunkach po cenach przystępnych, poleca Skład fabryczny pod firmą J. FRANASZEK 15 Krakowskie-Przedmieście 15.**

— Magazyn Sukien **Ludwiki Hummel**, Nowo-Senatorska nr 5, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres magazynu wchodzące i wykonywa takowe po bardzo umiarkowanych cenach.

Z dniem 1 Lipca r. b. MAGAZYN przeniesiony zostaje na ulicę Bielańską nr 4.—(549)



PAROWA FABRYKA
WELOCYPEDÓW
WEBER i S-ka
Żytnia 23 w Warszawie,
poleca swoje wyroby i wynajmuje takowe. (536)

„O A Z A”

Letni Salon gastronomiczny przy Handlu Win i Delikatesów oraz Cygar Hawańskich

Ant. STEPKOWSKIEGO,
otwarty od godz. 11 rano. (Telefonu nr 130.—(521)

1566 D-ta Maurycy Neumark, Tłomackie nr 11. Operacje, plombowanie i wstawianie najlepszych zębów sztucznych skutecznie codziennie od 10-ej do 6-ej

— Z powodu zbliżającego się sezonu kura cyjne go, mamy honor przypomnieć, że:

1) sprzedajemy i kupujemy monety i banknoty zagraniczne po kursie dziennym;

2) wystawiamy przekazy zarówno listowne, jako też telegraficzne oraz Listy Kredytowe (Lettres de Crédit) na wszystkie główne miasta i miejscowości leżące.

Na zabezpieczenie listów kredytowych złożone być mogą papiery publiczne.

Maurycy Nelken i S-ka,
(546) Krakowskie-Przedmieście nr 71.

Rady zarządzające
Towarzystw
dróg żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Z dniem 20 maja (1 czerwca) 1888 r. p. ótno żaglowe, pochodzące z fabryk Cesarstwa i Królestwa (a nie zagraniczne) w komunikacji miejscowej dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej taryfowaniem będzie w pojedynczym ładunku podług zasad klasy 2-ej w pełnym podług zasad klasy B. (592)

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów miejscowych Prospekt na czasopismo tygodniowe ilustrowane **Wędrowiec**.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych
od dnia 13-go b. m.

P O C I A G I	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny i minuty		godziny i minuty	
Warszawsko-Wiedeńska.				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5	20 po poł.	11	5 rano
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska.				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska.				
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-towar.-miejsc. do Mrozów	5	30 po poł.	9	28 rano
Warszawsko-Petersburska.				
Pocztowy 3 klasy	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	8 rano
Miejscowy do Białegostoku	5	8 po poł.	9	3 rano
Nadwiślańska do Kowla.				
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Miejscowy do Iwangrodu	6	45 rano	11	8 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
Nadwiślańska do Mławy.				
Pocztowy	6	55 wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Osob.-miejsc. do Nowogeorgiewska	4	15 po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.				
Osobowy	7	15 rano	2	57 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolskiej.				
Osobowy	2	14 po poł.	7	54 rano
Osobowy	8	12 wiecz.	3	30 po poł.

Pociągi spacerowe.

Na kolei warszawsko-wiedeńskiej: w niedziele i święta do Skierniewic i stacyj pośrednich pociągi, wychodzące z Warszawy o godzinie 6-ej, 7-ej minut 5 i 9-ej min. 30 rano, oraz o 3-ej min. 15 po południu, z powrotem bezpłatnym pociągiem, przychodzącym do Warszawy o godz. 11-ej m. 5 wieczorem. — Oprócz tego przez cały czas trwania sezonu kąpielowego w Ciechocinku można w każdą sobotę i wigilję świąt uroczystych nabywać bilety spacerowe do Ciechocinka z warunkiem powrotu do Warszawy nie później, jak w 3 dni.

Na kolei warszawsko-terespolskiej: w każdą niedzielę i święto pociąg do Mrozów wychodzi z Warszawy o godz. 9-ej min. 30 rano, przychodzi zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Statki parowe odchodzą:

Pospieszne do Płocka i Włocławka codziennie o godz. 6-ej zrana.
Zwyczajne do Płocka codziennie o godz. 9-ej zrana.
Kurjerskie do Płocka codziennie o godz. 2-ej po południu.
Z Nowo-Aleksandrii do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5½ zrana. 577

— Statki parowe **Mazur i Krakus**, odchodzą codziennie do Płocka o godz. 8-ej m. 30 rano, a Płocka o godzinie 6-ej rano. —1066—

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

GNIAZDKO RODZINNE.

Wskazówki zajęć kobiety w gospodarstwie domowym, przez **Paulinę Szumlańską**.—Cena kop. 30. — Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 757

Sprzedaje się z wolnej ręki w drodze działów

Majątek ziemski,

w glebie pszennej i żytniej, z obsiewami i inwentarzem żywym i martwym, włók 47. W majątku znajduje się las wartości 15,000 rubli, budowle dobre, dom wygodny, duży, z ładnym ogrodem angielskim i owocowym, pokłady rudy żelaznej, rzeka obfita w wodę. Odległość od stacji kolei żel. wiorst 8, od Wisły w. 4. Do nabycia potrzeba 30,000 rs., może być w tem przyjęta niewielka suma hipoteczna, dobrze lokowana. P.P. pośrednikom zapewnia się procent. Wiadomość przez Pilawę w Celejowie. 720

WYPRZEDAŻ

707r

Obić Papierowych (Resztek)

do 10 rol o 50%,
do 20 rol o 25%

niżej cen praktykowanych, w Składzie obić, cerat i rolet pod firmą

W. Muszewski,

Długa 40, wprost Hotelu Polskiego.

FABRYKA

„Octu Zdrowia”

Marji Radewald, Twarda № 22, ciesząc się dotąd uznaniem Szanownej Publiczności, przy nadchodzącym sezonie poleca swój wyrób czysto spirytusowy, bez żadnych domieszek szkodliwych, jako ocet zdrowy, smaczny. 681

GORZELNIK

wykwalifikowany w swym zawodzie, posiadający patent wyższej szkoły gorzelniczej, przybył z zagranicy i życzy sobie przyjąć posadę od 1-go Lipca r. b. Wiadomość w Kurjerze Warszawskim pod lit. S. W. 732

LANDO

prawie nowe jest do sprzedania za cenę przystępną i Karetą podwójną używaną. Wiadomość u szwajcara, Hotel Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście № 56. 711

Korzystny interes!!!

WYNAJEM KARET I POWOZÓW,

elegancko urządzony, z wyrobioną klientelą, egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania zaraz. Powozy, Landy, Karet i uprząże nowe. Konie doborowe. — Może być sprzedane i częściowo. Nowy-Swiat № 59. 715

Obicia Papierowe

od najtańszych do najdroższych,

CERATY wszelkiego rodzaju, 897r

ROLETY do okien,

GZEMSY do firanek,

CHODNIKI jutowe i kokosowe,

polecają po cenach **NIZKICH**

I. LUBELSKI i S-ka,
Marszałkowska Nr 142.

Kwiaty letnie

do kapeluszy, najwiewszych fasonów, pozostałe z sprzedaży hurtowej, wyprzedaje po cenach nader niskich fabryka kwiatów T. Górskiego, Bielańska № 18. 590

Poszukuje się zdolnych

AGENTÓW,

do sprzedaży korzystnego artykułu, dochód dzienny 20 rubli. Pisać: M-r Singelée Banquier, Bruxelles. 608r

Potrzebny jest

Lekarz-Weterynarz

do gubernji Kijowskiej. Pensji około 600 rs., mieszkanie i praktyka (od 500—600 rs.).—Wiadomość: Długa 28, Widawski, w kancel. adw. przys. Marxa, 9—11 zrana i 5—7 po południu. — Listownie: St. Popielnia, Południowo-Zachodniej kolei żel., wieś Jaropawicze, P. Aleksandrowi Jasieńskiemu. 721

LOD

dostawiam codziennie od 1/2 puda, po kop. 25 za pud, biorącym w większej ilości taniej, zapłata miesięczna z dofu. 619R

Z. Sączewski,

Kantor Marszałkowska № 125,
w Składzie węgla.

Dnia 26-go b. m., przechodząc z ulicy Miłej na Dziką,

zgubiono KOLCZYK złoty

z drogiem kamieniem. Znalazca zechce zwrócić za nagrodę Rs. 15, na ulicy Dziką № 17, do Ożarowa. 934R

Sklep z pokojem

w dobrym punkcie na krakowskim-Przedmieściu, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia. — Wiadomość w kantorze wekslu Józefa Rabinowicza, Plac Teatralny № 11. 728

10 POMP OŚRODKOWYCH,

od 6 do 10 cali, najlepszego systemu,

używanych, lecz w zupełnie dobrym stanie, sprzedaje się nader tanio. St. Petersburski Zakład walcownic i rękodziel. Petersburg, Mała Zielonina № 20. 798R

Summa rs. 5,000 i Dom

murowany z ogródkiem, w pobliżu Wolskich rogatki, dom w szacunku 7,000 rs., do sprzedania (bez pośrednictwa). — Wiadomość od 5 do 7 po południu, ulica Twarda № 15, u właściciela domu. 718

Wyprzedaż

niżej ceny kosztu.

Z powodu śmierci fabrykanta powozów, ul. Długa № 20, wprost cerkwi, są do nabycia: Faetony, Bryczki, Landarka potrójna, Sanki, Meble i znaki fabryczne. 624

30,000 rs.

potrzebne od 1-go Lipca na spłatę, na pierwszy numer hipoteki dóbr ziemskich, położonych w gubernji Warszawskiej. Bliższa wiadomość u pełnomocnika właściciela, Adwokata Wolskiego, Włodzimierska 11. 756

AGRONOM

z chlubnymi świadectwami poszukuje Administracji lub Zarządu dóbr ziemskich, w Królestwie lub Cesarstwie. — Może złożyć poręczenie hipoteczne, a od Nowego Roku gotówkę. — Oferty pod adresem Agronom, składać proszę ulica Freta № 16, mieszkania 7, u Pawłowskiego. 753

Dla kapitalistów zysk milionowy.

Do sprzedania place: 102,000 łokci albo mniej, graniczące z magazynami transportowymi, zbożowymi, przy dworcu Teres-polskim na Pradze. Wiadomość: Mostowa № 28, mieszkania 5, na 1-em piętrze. 755

LEONJA RUDZKA,

PRZEŁOŻONA

Pensji żeńskiej

zawiadamia osoby interesowane, że egzamina przedwakacyjne nowo-wstępujących uczennic, odbywać się będą przez cały Czerwiec, od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu. 874R

Zielna Nr 13 i Wielka Nr 42.

(Dom przechodni).

Podziękowanie.

Przed wyjazdem z kraju, poczytując sobie za obowiązek złożyć publiczne podziękowanie Rosyjskiemu Towarzystwu Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów z roku 1835-go, za wypłaconą mi w dniu 25-ym b. m. w całości i bez żadnych trudności polisę, w wysokości 10,000 rs. po 5 p. mężu moim, który ubezpieczywszy się w powyższem Towarzystwie przed rokiem niespełna, umarł, zdążywszy zaledwie drogą półroczną ratę zapłacić. Dąbrowa, 28 Maja 1888 r.

Anna Grassl,

wdowa po inżynierze z Zakładów Towarz. Huta Bankowa w Dąbrowie. 758

ZDOLNE PRACOWNICE

oraz

Panny do nauki,

znajdą stale zajęcia w specjalnej fabryce krawatów **G. Taubelesa** dawniej S. Reichmanna, Tłomackie № 11, drugie piętro. 760

APTEKA

w gub. Grodzieńskiej, powiecie Wolkowskim, jest do oddania w dzierżawę. Lekarz stały, dochód roczny 1,400 rs. Bliższych objaśnień udzieli Skład Win Bocqueta, Hotel Rzymski. 761

APTEKA

K. LEROWSKIEGO

133 Marszałkowska 133

Z pozwolenia Departamentu Medycznego wyrabia

COPAHON

niezawodny przeciw

Rzerzaczce

Cena Rs. 1.

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwałe

KASSY Roberta Bohtego,

Nowy-Swiat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 334R

Po cenie przystępnej

poleca dobór Mebli

własny Zakład Stolarsko-Tapicerski

RABONG,

Nowy-Swiat 39. 676

Pierwsza w kraju Fabryka

Stempli kauczukowych

i metalowych,



Z. SUCHOWIECKI,

Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski), poleca różnego rodzaju Stemple, Monogramy, po cenach bardzo niskich.

BUSKO.

Dr **DYMNICKI**, lekarz zdrojowy, stale w Busku zamieszkały, ordynuje w domu własnym. 819R

W Alei Ujazdowskiej pod № 17, jest do wynajęcia od 1-go Jana r. b.

Dom 1-no-piętrowy,

składający się z 6 pokoiów, przedpokoju i kuchni, ogrodu i werandy. Lokal powyższy oddany być może na letnie mieszkanie przez czas letnich miesięcy lub też rocznie. — Wiadomość na miejscu lub w magazynie Braci Lesser, Rymarska № 12. 913R

Jest do wydzierżawienia zaraz, lub od 1-go Jana

Majątek ziemski,

w gubernji Kieleckiej, powiecie Jędrzejowskim, o wiorst 2 od Wodzisławia. — Rozległość majątku włók 36. — Wysiew pszenicy korey 198, żyta korey 80. Jęczmienia 58, owsa 123. — Żądana jest kaucja. — Wiadomość w Kielcach u W. Adwokata Zabrowskiego lub w Warszawie, ulica Elekoralna № 4 domu, mieszkania 5. 786

Do wynajęcia za Żelazną Bramą № 1, przy Ogródzie Saskim

LOKAL,

składający się z 5-ciu obszernych pokoiów, salen o 5 oknach, z kuchnią, piwnicą i osobną górą, z wszelkimi wygodami. — Część obiekty wychodzi na Ogród Saski. — Cena rs. 1,100 rocznie. 944R

Na Mokotowskim polu przybłąkał się

Pies z gatunku Buldogów

psstrej maści, bez obroży. Wiadomość w oficerskich koszarach Huzarskiego pułku, u szeregowca Mroza. 742

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPINSKI & W. LEPPERT

Warszawie Plac Bankowy.

Cenniki franco i gratis.

Hotel Angielski, Wierzbowa Nr 6.

Dwa Sklepy o dwóch oknach wystawowych z przyległymi pokojami.

Dwa mieszkania w oficyne na 2-em i 3-em piętrze, z trzech pokoiów, kuchni, przedpokoju, wygodki, wodociągu i zlewni, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Mieszkania kawalerskie z umeblowaniem i bez mebli, z usługą, do wynajęcia każdego czasu. 714

KAPIELE Jodowo-Solankowe

BAD HALL

Górna Austria.

Najsilniejsza solanka jodowa na kontynencie. Pomysłny skutek leczniczy we wszelkich cierpieniach skrofuleicznych, niemałej i dolegliwościach organów moczowo-płciowych, oraz ich skutkach. Wyborowe urządzenie kąpielowe (kuracja wodami i kąpielami, inhalacje, kąpiele, kefir). Sześciogłówny warunki klimatyczne, stacja kolei żel. Droga przez Linz nad Dan. R639

Sezon od 15 Maja do 30 Września.

Dokładny prospekt w wielu językach wysyła Zarząd kuracyjny **BAD HALL**.

Opony

nieprzemne alne oraz 606R

PASY do maszyn

z najprzedniejszego żaglowego płótna wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska 32,

gdzie skład Płócien Finlandzkich.

Zatwierdzony p. Rządy: Mar. fabr. St. Petersburg, Wiedeń, Buda-Peszt.



Osusza wilgoć, zabezpiecza drzewo od grzybka, gnicia i pęknięcia, zastępuje olejne farby, dezynfektuje stajnie, obory i t. p.

Zarząd Archikonfr. Literackiej w Warszawie z d. 25 b. m. 88 r., za № 114 zaświadcza, że za pomocą „Exsiccatora” osuszono z wilgoci mur z bardzo dobrym skutkiem.

Zarząd dóbr i interesów Ord. Hr. Krasieńskiego w Warszawie, wyrażając uprzejme podziękowanie, poświadcza, że za pomocą „Exsiccatora” gruntownie osuszono z wilgoci przed kilkoma laty suterynę w domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 410.

„Exsiccator” używamy też bywa od kilku lat w dobrach Ord. Hr. Krasieńskiego, do tępienia grzybka, oraz konserwacji drzewa z równym skutkiem.

Ernest Gay (dom handlowy) w Warszawie, donosi, iż w domu przy ulicy Ujazdowskiej osuszono z wilgoci „Exsiccatozem” parterowe mieszkanie, z bardzo dobrym skutkiem i że środek ten w zupełności zasługuje na przychylną rekomendację.

Naczelnik Tyfliskiego Dystansu, Inż. Pułkownik Wołkow, listem z d. 3 (15) Maja 1888 r., za Nrem 81, żądając nadesłania większej ilości, zawiadamia, że wzięty uprzednio na próbę „Exsiccator,” okazał zadawalniające rezultaty, w zupełności odpowiadając celowi swego naznaczenia.

Sprawozdania z analiz dokonywanych przez znane stacje rozbiorowo-chemiczne, Stowarzyszenia Naukowe, a także świadectwa i opinie od osób znanych wybitnie, z różnych miejscowości w kraju i za granicą nadesłane mi bezustannie, począwszy od r. 1879, kiedy środek ten jeszcze bez nazwy rozsyłany był na próbę, winny służyć za najwymowniejszy dla ogółu dowód skuteczności i pożyteczności „Exsiccatora.”

UWAGA. Przy osuszaniu wilgoci sposobem „Exsiccator,” pory muru są zawsze odsłonięte, środek ten przeto nie przedstawia żadnych złych następstw, jakie powoduje użycie sposobu zasłaniania wilgoci. Wystrzegać się także należy użycia innych płynów lub smarów niby służących dla konserwowania drzewa i tępienia grzybka, które zawierając wolne kwasy, niszcząco oddziałują na włókna drzewne i o wiele rychlej przyspieszają gnienie.

PREPARATU wynalazku mego, nie należy porównywać z reklamowanymi w ostatnich czasach smolami vel gładzami.

Broszurka 2-gie wydanie z ilustracjami, jako niezbędny podręcznik dla każdego z pp. obywateli i fabrykantów, wysłam franco-bezplatnie.

Wynalazca „Exsiccatora” Inż.-Technolog G. Ritter—Królewska 39.

754

Telegramy: Ritter—Warszawa.

POSZUKUJĘ REPREZENTANTÓW.

SPRZEDAŻ PUBLICZNA około 32,000 kilogramów

MASŁA KAKAOWEGO VAN HOUTEN,

odbędzie się we Wtorek dnia 5-go Czerwca 1888 r., o godzinie 11¹/₄ przed południem punktualnie, przez meklera C. ZICELERA, w sali aukcyjnej Doelenstraat 10, w AMSTERDAMIE. Weesp (Holandja).

954R

C. J. VAN HOUTEN & ZOON.

BELLE-VUE

Chmielna 9, w Warszawie.

Ulubiony zakład Szanownej Publiczności Belle-vue (otworzony) otwarty, codziennie wydają się wyborne obiady po kop. 50 jeszcze dotąd niepraktykowane, powyższy zakład prowadzą pod osobistym kierunkiem, a długoletnia moja usilna praca, daje mi nadzieję, że i w tym sezonie Szanowna Publiczność obdarzy mnie swymi łaskawymi względami.—W. REINER.

759

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje

na budowę dachu i inne roboty

w anszlagu wskazane, w domku dla stróży w szlachtuzie na Solcu, od summy anszlagowej 709 rs. 87 kop.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

841r

KAPIELE HOMBURG,

prawdziwa kuracja źródłana we wszystkich chorobach żołądka i przewodu pokarmowego, (wątroby, mleczka, żółtaczka, gościec). Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja żylizna. Instytut leczniczy (elektroterapia, masaże). Wodolecznictwo. Kuracja powietrzna, pierwszorzędną, dla chorób nerwowych i rekonwalescentów.—Piękny kurhaus i parki.—Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc.

749R

ROZSYŁKA WODY SZCZAWNICKIEJ

ZE ZDROJÓW

Józefiny, Szczepana, Magdaleny i Walerji,

odbywa się na zamówienia u Henryka Mattoniego w Wiedniu, albo za pośrednictwem Zakładu Zdrojowego w Szczawnicy, lub też ze składu Mattoniego u H. Zöllnera w Starym Sączu.

536r

BIELIZNA NAJTANIEJ!

Nie mając sklepu od ulicy, lecz mieszcząc takowy w prywatnym lokalu razem z pracownią, jestem w możności robienia możliwych ustępstw w sprzedaży meich wyrobów; Koszule męskie odznaczają się najlepszym krojem.—Na składzie duży wybór wszelkiej damskiej, męskiej, dziecięcej bielizny, począwszy od najskromniejszej do najstrojniejszej; Szlafroki kretonowe, zefirowe, matine; dziecięce Sukienki białe strojne i kolorowe; Płaszczki białe i kolorowe; Czepeczki dziecięce.—Przyjmuję do znaczenia monogramy, herby.

Robota i fasony wszelkiej bielizny, odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom, gdyż fabryka jest prowadzoną pod zarządem właścicielki specjalistki, której staraniem jest zadowolić każdego kupującego, celem zjednania stałej klienteli i dalszej teje rekomendacji.

Panom Handlującym odstępuję rabat.—Cenniki wysłam franco odwrotną pocztą.

SPECJALNA FABRYKA BIELIZNY

TEOFILI FUKS.

Senatorska № 26, w domu gdzie zegarmistrz Warmt; Sklep w podwórzu wprost bramy na parterze; w bramie szafy wystawowe.

844R

Najpierwsza i największa specjalna SZKOŁA w Warszawie, Nauki Krojów Sukien i Okryć damskich A. GAŁECKIEJ, dawniej Krakowskie-Przedmieście, obecnie ulica Podwale № 10, w której wykładane są nauki sposobem francuskiego modelisty w Paryżu sławnego Vortha; za pomocą tylko jednego centymetru, ucząc się rysunków sukien i okryć, następnie przechodzimy na praktykę t. j. naukę z żurnalów świeżo przybywających, jak krajać i szyć z materiałów sukien lub okrycia, jak upinać, układać fałdy i najrozmaitsze fantazje.—Nauki udzielane są przez kobiety specjalistki,

10. Gruntowna NAUKA KROJU RS. 10 PANIE Podwale 10. SUKIEŃ DAMSKICH przyjmują się z mieszkaniem.

bez wszelkich niemieckich blagerji, 38 mierników linijek krejowych, zbyt drobniagowych obliczeń, zupełnie niezgadających się z odmianami mód damskich, bezprzeastannie się zmieniających, a które tylko naukę kroju wklajają, przedłużają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka Krojów napisana przez A. Gałęcką, wykładana jest w szkołach rządowych i zakładach rzemieślniczych. Książkę napisaną przez A. Gałęcką, można dostać we wszystkich księgarniach. Skład główny w szkole nauki, w języku polskim kop. 40, w ruskim kop. 60. Po skończonej nauce udzielane są świadectwa, za którymi można zakładać Magazyny w Cesarstwie i Królestwie.

662

LICYTACJA.

KASA ZALICZEŃ (LOMBARD)

przy ulicy Mazowieckiej № 20,

podaje do wiadomości, iż w dniu 11 Czerwca r. b. i następnych od godziny 9-iej rano, w lokalu Kasy, sprzedawać się będą przez licytację zastawy nie wykupione lub nie prolongowane w czasie właściwym.—W dniu licytacji prolongacje zastawów na sprzedaż przeznaczonych nie będą przyjmowane.

910r

WODY MINERALNE NATURALNE,

Główny skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Swiat Nr 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżo otrzymanymi tegorocznymi wodami mineralnymi.

Syrowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby, ciągle nowymi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadechodzą produkta źródłowe, jako to: Sole, Pastyłki, Mydła, Żugi, Szlamy i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnymi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Do przygotowania serwatki, Apteka wyrabia Pastyłki, z pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka.

813R

Fabryka Narzędzi Chirurgicznych

ALFONSA MANN,

Tłomackie Nr 3.

poleca w znacznym wyborze wszelkiego rodzaju Narzędzia i Przyrządy Chirurgiczne, Narzędzia Weterynaryjne, wszelkiego rodzaju Bandaże, oraz Brzytwy pod zaręczeniem i Paski do tychże; Noże stołowe, kuchenne, kieszonkowe, ogrodnicze; Nożyczki do płótna, papieru, paznokci i t. p. przedmioty w jej zakresie wchodzące.

873R

MAGAZYN

pod firmą

RUSKA MANUFAKTURA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego.

POLECA:

WIELKI WYBÓR:

ZEFIRÓW, KRETONÓW i SARPINEK

jak również

Wyroków bawełnianych białych i Płócien z fabryki Kostromskiej.

Udziela pożyczki na zastawy Lombard, ulica Widok Nr 17, od 10-ej zrana codziennie.—Procent zmniejszony.

247r

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH

Sztucznych i Naturalnych

MACISTRA FARMACJI LEONARDA ZIEMINSKIEGO

w Warszawie, róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Ogrodu Saskiego, przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych i JW. General-Gubernatora Warszawskiego zatwierdzony, a pod nadzorem Rady Lekarskiej zostający.

zawiadania WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność leczącą się, że w lokalu wyżej wymienionym i urządzonym podług wszelkich wymagań i potrzeb tegoczesnej nauki, rozpoczął się od dnia 15 Maja w bieżącym sezonie Abonament leczenia się i picia Wód Mineralnych sztucznych i naturalnych, ze źródeł krajowych i zagranicznych czerpanych.

Abonament trwać będzie do 3 (15) Września codziennie od 6 rano do 10¹/₂ przed południem.

Instytut połączony jest z Fabryką Wód Mineralnych sztucznych, zaopatrzoną w aparaty najnowszej konstrukcji, oraz z głównym składem wód naturalnych, istniejącym oddawna przy mojej aptece i zostającym w bezpośrednich stosunkach ze wszystkimi Zarządami Zdrójowisk zagranicznych i krajowych.

Wody Naturalne najświeższego wiosennego czerpania, ekspedjowane są na szklanki, przez oziębianie zaś lub ogrzewanie, doprowadzane są do temperatury odpowiedniej właściwym ich źródłom.

Wody Mineralne sztuczne, tak zimne jak i gorące podczas picia tychże, wydawane są z maszyn zaopatrzonych w termometry i manometry, przez co nie tylko temperatura lecz i prężność gazów, starannie może być przestrzegana.

Za serwatkę, mleko i sól Karlsbadzką, dodawane do Wód, podług wskazań Lekarzy, nie się nie dolicza.

Oprócz takowych, Instytut zaopatrzony jest w rozmaite sole i produkta źródłowe, potrzebne do pszyrządzania kąpiei ciepłych.

Sąsiedztwo z Ogrodem Saskim, od którego Instytut jest oddalony na kilka kroków, ułatwia niezbędną przy leczeniu się Wodami Mineralnymi przechadzkę na świeżem otwartem powietrzu i pozwala korzystać z miejsc ustępowych wygodnie w tymże Ogrodzie Saskim od ulicy Królewskiej i obok Teatru Letniego urządzonych.

Broszury dotyczące zachowania się przy picu wód—leczącym się w Instytucie, udzielane są bezpłatnie.

Ceny abonamentu picia Wód Mineralnych sztucznych umiarkowane. Dla osób zaś należących do stanu nauczycielskiego, duchownego, oraz dla studentów i uczniów, urzędników i artystów Teatru, jeżeli będą żądać i przedstawią poświadczenie lekarza, odstępnie się 25 procent. Za wody mineralne płaci się ceny składowe.

P. S. Świeża Limfa Ospowa (krowianka) do szczepienia ospy.—Cena rs. 1.

840R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

gotowych Ubiorów męzkich i dzieciennych,

jak również materiałów krajowych i zagranicznych na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie poczynając od rs. 12.

Garnitury letnie " " " 16.

Spodnie letnie " " " 4,50.

Garnitury czarne " " " 26,50.

Kamizelki białe pikowe poczynając od rs. 3.

Kamizelki kolorowe " " " 5.

Marynarki z lustryny " " " 5.

Garnitury z lustryny " " " 11.

Znaczny zapas prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczów gumowych.

W Magazynie Francuskim, ulica Hr. Berga 8, GRY OGRODOWE

najnowsze Angielskie i Francuskie (Lawn-Tennis, Badminton, Croquet, Cricket, Tonneau, Passe-boules, Tir Lanc-balles, Arbalète, Boccia, Kregle, Latawce i t. d.) **Gimnastyki, Mustawki, Hamaki, Paryzkie i Krajowe Gry towarzyskie** nauczające i inne. **Zabawki dzieciinne** w największym wyborze od najtańszych. Przybory do Kottyljona i t. d., oraz **Fi try Albert** do wody.—**Panama** do płam i do oczyszczenia wszelkiego ubrania.—**Kabyline** do farbowania wszelk. ubranie wełniane lub jedwabne i t. d. 947R

SANTAL DE MIDY.

Essencja z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni uryne.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Nauka i wychowanie.

Angielskiego języka lekcje, udziela nauczyciel H. Berger, Świętokrzyska 27, m. 14, od 2—4. 10027

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Biuro nauczycielskie Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście 38, wprost Saskiego Placu, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. Francuzki i niemki uczą, przyjmując miejsca na czas wakacji. 10402

Francuzka poszukuje miejsca na wieś podczas wakacji. — Adres: Krucza 3, mieszkania 2, pomiędzy 4-tą a 6-tą. 10377

Francuzki, dopiero przybyłe, udają umieszczonych. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor nauczycielski. — Dąbrowska. 10311

Potrzebna francuzka do konwersacji dla starszej osoby. Adres w kantorze Kurjera, lit. M. Z. 10309

Prof. de Prechamps, Długa 25. Polka dyplomowana z doskonałym francuskim, ruskim, niemieckim i muzyką, poszukuje posady. 10344

Potrzebna na wieś na czas wakacji osoba młoda, która by udzielała panience 16-letniej literatury polskiej i muzyki, bez wynagrodzenia, tylko za utrzymanie i koszt podróży. Wiadomość Ogrodowa 60, m. 7, od 4-ej do 6-ej. 10369

Potrzebna nauczycielka do dwójki dzieci na wieś, znająca języki: polski, ruski, niemiecki, francuski z konwersacją. Pensja 150 rubli. Wiadomość: Krucza 14, m. 10, od godziny 9 do 11 rano. 10203

Potrzebna bona niemka. Aleja Ujazdowska 33—1. 10197

Poszukuje się młodej francuzki do konwersacji. Wiadomość: Chmielna 62, mieszkania 2, do 12 w południe i od 6 wieczorem. 10041

Student uniwersytetu, ruski, poszukuje skondycji na wieś. Oferty „Studentowi”. Dobra 63, m. 2. 10180

Posady i prace.

Agronom z praktyką gosp. Księstwa Poznańskiego lat 11, poszukuje posady administratora lub rzadcy od 1 lipca 1888 r. Poste-restante A. B. C. Zawichost Radomski. 10406

Chłopiec potrzebny do litografii i drukarni „Liberty”. Leszno 13. 10415

Zwłaszcza kilka i chłopców przy lekkiej robotce znajdzie dobry zarobek w Warszawskiej fabryce kapsli. Leszno 88. 10051

Do pralni potrzebne są prasowaczki oraz panny do nauki prasowania na stałą robotę. Daniłowiczowska 7, pralnia. 10339

Dają robotę do domu męską damską i dziecięcą, niezajmującym za kaucję. Skład bielizny Długa 42. 10374

Kupiec rutynowany, polak, chrześcijanin, w średnim wieku, znający gruntownie podwójną buchalterję, korespondencję w języku polskim, ruskim, niemieckim i administrację danego przedsiębiorstwa, który przez lat 8 (aż do ostatniego czasu) objeżdżał całą Rosję Europejską w interesach handlowych, a przez to obznajmiony dokładnie z tamtejszymi warunkami handlowymi i stosunkami odbiorców, poszukuje zajęcia: prowadzącego interes, buchaltera, korespondenta itp. Sz. refleksanci raczą nadesłać swoje oferty pod lit. A. B. C., do kantoru tegoż pisma. 10189

Kelner lokaj potrzebny. Zakład mleczny w Warszawie. 10190

Kawaler rymarz tapicer, poszukuje posady na wsi lub w Warszawie, zna się cokolwiek na gospodarstwie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. K. R. 10108

Maszynistki zdolne do męskiej bielizny potrzebne zaraz. Ulica Aleksandra 14, m. 14, pod filarami. 10342

Młoda panienka, poszukuje miejsca lektorki. Wspólna 20, m. 41. 10323

Młody człowiek, wykształcony, z kaucją hipoteczną rubli tysiąc, lub w gotówce czterysta, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub tp. Oferty pod B. M. w kantorze Kurjera. 9442

Osoba młoda, z Poznańskiego, znająca krawieczyznę i gospodarstwo, poszukuje miejsca. Krucza 46, m. 7. 10223

Potrzebna na wieś gospodyni, znająca krawieczyznę i gotowanie. Nowowiejska 15, m. 2, do 1 w poł. lub o 10 wieczór. 10386

Potrzebna jest osoba uzdolniona do roboty woreczków, pugilaresów i portmonet. Zgłaszać się ulica Niecała 1, w fabryce skórek do kapeluszy. Tamże potrzebne biurko na szafkach. 10387

Potrzebna bona niemka. Królewska 1, mieszkania 21. Tamże do sprzedania wózek dziecienny i łóżeczko. 10371

Potrzebna zaraz na wieś porządna młodsza z doskonałym praniem. Wiadomość Złota 34, m. 6. 10368

Potrzebny zaraz męczyzna starszy do zastępstwa przez miesiąc obowiązków dozoru chłopców. Wiadomość ulica Widok 3, od 8—9 wieczorem, stróż wskaże. 10367

Potrzebne są panny do spódnicy i podręcznej. Nowolipki 4, dom Lipca, mieszkania 13. 10347

Potrzebne podręczne oraz uczennice do krawatów. Marszałkowska 105, mieszkania 6. 10407

Potrzebna panna uzdolniona w krawieczynie do pracowni zaraz. Wspólna 33, mieszkania 1. 1171

Potrzebna panna uzdolniona do znaczenia do domu prywatnego. Ulica Warecka 14, mieszkania 18. 10400

Potrzebny jest zaraz młody parobek z doświadczeniem. Rymarska 10, mieszkania 12. 1173

Potrzebne są maszynistki do robienia pończoch, dziewczynka do zwijania nici, tamże jest maszyna gruba do sprzedania. Chmielna 5, m. 25. 10289

Panienci potrzebne do fabrycznych robót papierowych. Nieumiejętne muszą się uczyć. Wiadomość codzień od 1 do 3, święta cały dzień, Papeterje na Sewerynowie. 10329

Potrzebna jest panna podręczna do staniików. Krucza 44, m. 13. 10261

Prasowaczki do koszul potrzebne zaraz do pralni. Krucza 29. 10264

Potrzebne są panny do staniików i spódnicy za dobrem wynagrodzeniem i panienci do nauki. Pańska 26, w pracowni Feliej. 9875

Potrzebny subiekt do handlu win i towarów kolonialnych. Wiadomość Bracka 6, w tymże handlu. 10241

Potrzebna jest od 1-go Lipca r. b. osoba przyzwyczajona do wyreczenia pani domu w dozorze i zarządzie gospodarstwem kobiecym na wsi, wymagana jest przytem znajomość kroju i krawieczyzny. Osoby interesowane raczą się zgłosić listownie z dołączeniem świadectw i rekomendacji, pod adresem: Dom Łubna, przez Błaszkę, gubernia Kaliska. 10075

Poszukuje miejsca na wsi do wyręczenia i pani domu, znając gospodarstwo i pszczenictwo. Oferty dla J. E. w kantorze. 10159

Zarząd Zakładu Gazowego w Warszawie,

zwraca uwagę Szanownej Publiczności, że **cena gazu zużywanego przez motory gazowe**, wynosi za każde tysiąc stóp kub. od 1 rs. 95 kop. do 1 rs. 75 kop., stosownie do rocznej konsumpcji. Oprócz tego dla ułatwienia zaprowadzania motorów, **zakład gazowy wynajmuje stosowne urządzenia gazowe** za odpowiednią gwarancją. 167R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy **licytacja in minus**, przez opieczętowane deklaracje, na budowę parkanu murowanego w dziedzińcu posesji Nr 406—7 i wybrukowanie tegoż dziedzińca,

od summy anszlagowej 688 rs. 19 kop.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 938r

Potrzebne są panny zdadne do staniików i uczennice. Rymarska 10, m. 9. 9602

Rządca uzdolniony z kaucją rs. 3,000, potrzebny jest do majątku ziemskiego. Ulica Chmielna 28, m. 3, od 11—3. 10380

Rubli 500 za wyrobienie posady, dyskretna i zapewniona. Oferty pod lit. K. K. 10414

Staniczerek zdolnych, podręcznych oraz do spódnicy potrzebna zaraz. Marjańska 3, mieszkania 1. 1164

Uczeń potrzebny do falczera ze świadectwem ukończenia dwóch klas. Ulica Złota 45. 10152

Uczniowie i praktykanci znajdą pomieszczenie w zakładzie mechanicznym. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu. 9868

Urzędnik z kaucją prosi o zarząd domu, potrzebujący zostawi swój adres w kiosku na Podwalu. 10393

Uzdolniony rysownik techniczny poszukuje roboty od sztuki, może złożyć kaucję. Chmielna 136, m. 16. 10247

Za wyrobienie posady młodemu człowiekowi ze świadectwem dwóch kursów prawa, rubli sto, dwieście lub więcej. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod godłem „Dyskretna”. 10150

Zdolne staniczarki za pensję od 12 do 22 rs., również do spódnicy, potrzebne zaraz. — D. Kurdelska Nowosenatorska 9. 10097

Zdolna krawcowa szuka miejsca do kroju. Świętokrzyska 15, m. 7. 10332

Zaraz potrzebna jest panna do upinania sukien. Wiadomość Sienna róg Wielkiej 8, mieszkania 6. 10338

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne kompletne uzdolnione panny staniczarki. Widok 7. 10357

Kupno i sprzedaż.

Artystycznie wykonane z brązu dwa konie, trąbka chromatyczna i skrzypce, do sprzedania. Zienna 13. Stróż wskaże, rano od 9 do 1. 10193

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet i chodników Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Ceny najniższe. 1115

Buldog młody, tresowany, do sprzedania, czystej rasy, maści tygrysiej. Wiadomość Stare-Miasto 25, m. 12, do 9 rano. 10217

Brek bardzo mało używany, fabryki Romanowskiego, jest do sprzedania. Erywańska 9, kantor wynajmu powozów. 9903

Bilard, kontuar, szyld, latarnia, Frazetowskie rzeczy, krzesła, stoliki w restauracji do sprzedania. Sienna 3, w restauracji. 10399

Do sprzedania duża szafa sklepowa oraz kontuar za niską cenę. Wiadomość w magazynie blawatnym G. Wacławskiej. Bieleńska 5. 10306

Do sprzedania bardzo tanio fortepian palisandrowy, krótki i garnitur mebli, fason wiedeński. Zgoda 4, m. 1. 10232

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety, koldry, chodniki, największy wybór „najlepiej kupić” u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 863

Do sprzedania biurko i pianino do egzercytowania. Hoża 34, m. 7. 10096

Do sprzedania jaja od kur rasy Houdan i Paduańskiej. Dobra 1, m. 17—18. 1168

Do sprzedania urządzenie sklepu. Kroczyńska 45. Wiadomość u stróża. 10343

Do sprzedania garnitur mebli wyścielanych, kanapa, 4 fotele, 6 krzeseł. Ulica Złota 38, stróż wskaże. 10396

Fortepian palisandrowy wiedeński, fabryki Schreihera, mało używany, ton piękny i silny za rs. 325, do sprzedania zaraz. Długa 9. Stróż wskaże. 1177

Fortepian Hoffera, 7 oktav, blat metalowy, sprzedaje Makow. Solna 18. 10134

Fortepian sprzedaje ratami, wynajmując, reperacje, strojenia przyjmując. Miodowa 1. 9902

Fortepian Kralla i Seidlera z blatem metalowym, 4 szprejami, do sprzedania za 280 rs. Nowy-Swiat 28, reperacje strojenia przyjmuje. Elwart. 10181

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, kredens, stół, tualeta. Szpitalna 5. 9927

Garnitur mebli używany, oraz kwiaty, za bardzo przystępną cenę. Ulica Złota 28, mieszkania 13. 10376

Garnitur mebli, kredens, stół, garniturek fantazyjny, łóżka, tualeta, umywalka, sofa. Świętokrzyska 39, m. 2. 10034

Gotowe: koldry, bielizna, materace, poduszki, wybór łóżek żelaznych, własny skład pierzy i puchu. Ulica Czysta 2, magazyn pościeli S. Wrotnowskiego. 9929

Komplet „Kłósów” 42 tomy oprawne za 15 rs. Ulica Włodzimierska 6. Agentura Jakora. 10355

Korciki wyborowe niciane na letnie ubrania męskie i dzieciinne po kopiejek 20 i 25 sprzedaje skład fabryczny. — Krakowskie-Przedm. 62, gmach Dobroczynności. 10410

Kawior krajowy poleca handel L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście 25, stara poczta. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 8815

Kasa żelazna duża ogniotrwała, z trzema kłesorami, prawie nowa, jest do sprzedania za rs. 300. Wiadomość ulica Twarda 16, mieszkania 39. 1129

Kto by miał w dobrym stanie fotel-wózek dla chorego, zgłosi się na Chmielna 60, mieszkania 7. 10286

Konie rosły, szpak, czteroletni, do sprzedania, zdadni pod wierzch i do zaprzęgu. — Wiadomość Marszałkowska 52 (5477) róg Pięknę, stangret Aleksander wskaże, od 5 do 8 wieczór. 10284

Koldry ałasowe jedwabne, wełniane i flanelowe, poleca F. Bukowski i Ska, Senatorska 8, dawniej Penkala. 1030

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, tualety i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 4. 10102

Meble tanie, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 8192

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej 37 i od ulicy Marszałkowskiej 108, m. 30. 9954

Meble za bezcen! garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, krzesła, łóżka, komoda, biurko, szeslong, stół, franki, regulator. Marszałkowska 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 10251

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 10128

Maszyny do szycia najlepsze i najtańsze wszelkich systemów, oraz najdokładniejsze reperacje. Główny skład maszyna Lindner dawniej Szlezynghier. Nowy-Swiat 42. 9245

Meble salonowe czarne, urządzenie jadalni, dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, druga brama od ulicy Marszałkowskiej. 10403

Mebel do sprzedania prywatnie. Ulica Chmielna 41, m. 18. 10156

Owiorst dwanaście od obozu w Okuniewie jest do sprzedania dziewięćset kory owsa i trzysta fur słomy żytniej lub też owsanej. Wiadomość na miejscu w Jaktorach przez Radzymin. 10057

Obrazy starożytne znacznej wartości, biuro antique, brzozy i inne starożytności przywiezione ze wsi do sprzedania. Widzieć można codziennie od 10-ej rano do 1-ej w południe i od 3 do 6-ej, hotel Angielski № 41. 10171

Pół tuzina chustek lnianych kolorowych, obrębionych, ranych rs. 1 kop. 20, sprzedaje skład fabryczny. Krak.-Przedm. № 62, gmach Dobroczyńności. 10410

Pół tuzina rączników adamaszkowych, pięknych rs. 1 kop. 90, sprzedaje skład fabryczny. Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach Dobroczyńności. 10410

Prasa parowa mało używana, w najlepszym stanie, do sprzedania. Wiadomość u właściciela Dawida Hantaba, Muranów 6/8. 10384

Potrzebna tokarnia pedałowia do obróbki żelaza w dobrym stanie. Adres Trębacka № 4, mieszkania 22. 10385

Sprzedaje się za 900 rubli lando z dwoma kompletami kół, gumowe i zwykłe. Ujazdowska 7. 10364

Szaraban do sprzedania z koniem i uprzężą. Wiadomość ulica Długa № 40 nowy, stróż wakaże. 10398

Sienniki gotowe drelchowe w pasy, rs. 1 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach Dobroczyńności. 10410

Szafa machoniowa do sukien, tualeta machoniowa, także stół do robót, sofa cała kryta, łóżko żelazne, maszyna Whelera Wilsona, wszystko za połowę ceny. Wiadomość od godziny 9 rano do 2 po południu. Leszno № 72, stróż wskaże. 10211

Tanio sprzedam!!! Stół dębowy dwunastoosobowy, szafa wystawowa, prasa, żelazka do kwiatów. Elektoralna 21, m. 4. 9722

Tanio fortepian 7-oktawowy do sprzedania lub wynajęcia. Mokotowska № 53, mieszkania 4. 1170

Volant i trzy bryczki zupełnie nowe, z pierwszorzędnej fabryki, są do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość ulica Wilcza № 57, mieszkania 1. 9663

Worki cukrowe 5,000 dziewięciopudowe jako i inne nowe i stare, poleca L. Mierosławski. Nowy-Swiat 21. 10388

Wedliny i sery litewskie, wyborowe. Mokotowska 42, od godz. 8 do 1. 6322

Wetniane materiały sukniowe podwójnej szerokości, w pasy lub kraty, 30 kopiejek sprzedaje skład fabryczny. Krak.-Przedm. № 62, gmach Dobroczyńności. 10410

Z powodu zmiany lokalu, bardzo tanio sprzedaje maszynę do szycia, do robienia pończoch, gwarancja dwuletnia. Mechanik Olszewski. Senatorska 28, wprost kościoła. Potrzeba kilku uczni od lat 16. 1145

Zielnik polski podług Jakóba Wagi. Nakład Leopolda Szyllera. Ulica Nowy-Swiat 21. 10404

Zefiry, cretony, perkale po cenach nigdzie nie bywałych, sprzedaje skład fabryczny. Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach Dobroczyńności. 10410

Interesa handl. i majątek.

Bufet na stacji kolejowej zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Senatorska 38, w kantorze składu win. 9138

Do odstąpienia dystrybucja z powodu zmiany losu. Podwale № 13. Wiadomość na miejscu. 10169

Dla rozszerzenia interesu przemysłowego, dobrze procentującego, poszukuje się wspólnika z kapitałem od 10 do 15 tysięcy rubli. Gwarancja pewna. Wiadomość Świętojerska № 14, mieszkania № 47, od 10 do drugiej po południu. 9163

Do sprzedania różne majątki bez długu w zamian na mniejsze, lub na dom w Warszawie. Wiadomość cukiernia Chrzanowskiego Marszałkowska № 105. 1169

Dom z oficyną, do sprzedania na dobrych warunkach, dobry dla rzeźnika lub szynkarza. Wiadomość ulica Hoża № 17, u stolarka. 10383

Folwark, gubernja Piotrkowska, 14 wioł, budynki, inwentarz—dobrze. Służebności nie ma. Anszlag. Włodzimierska 15, mieszkania 5. 10373

Jest do odstąpienia każdego czasu bardzo przyzbytą dzierżawą, pod samym Chelmem, zadowy kompletne, inwentarze doskonałe, budynki nowe, dom mieszkalny o 8-u pokojach wśród dużego sadu, pieniędzy potrzeba 6,000 rs. Zgłaszać się przez Chelmem Lubelski w Okszwie, pod lit. J. S. 10395

Jest do sprzedania garkuchnia z powodu upiększenia interesu. Wiadomość: Piękarska № 3, w kawiarni. 10405

Ktoby miał do sprzedania niewielki plac w stronie rogatki Belwederskich, lub Marymonckich, raczy zostawić adres w Biurze W.W. Rajchman & Frencler, Senatorska 26, pod lit. J. B. 8, wraz z opisem i ceną. 1174

Kapitały większe i mniejsze do bardzo zyskownych przedsięwzięć poszukiwane. „Mobile” restante Lwów. 9306

Kawiarnia w każdym czasie jest do sprzedania, istniejąca od lat 25. Wiadomość na miejscu. Ulica Świętokrzyska № 15. 10194

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Długa № 32. 9681

Magiel angielski do sprzedania. Ulica Leopoldyna № 15. 10089

Na prowincję poszukuję wspólniczki paniny lub wdowy młodej, z kapitałem od 2 do 4 tysięcy. Oferty kantor Kurjera Warsz. pod „Prowincja”. 10351

Polisa na życie do sprzedania. Wiadomość Rysia 5, lokal 12. 10165

Potrzebny jest folwarczek lub kolonia albo też dzierżawa długoletnia majątku ziemskiego w dobrej glebie na zamianę na dom z ogrodem i placem pod budowę, przynoszący dochodu rs. 1,200. Wiadomość Stara-Praga № domu 43, ulica Targowa, u właściciela. 10058

Poszukuję majątku na zamianę domu. — Zielna 9, m. 2, od 2 do 6 po poł. 9966

Posesja z placem czy ogrodem, razem lok. kw. 6,810, frontu lok. 104. Nowolipki № 68, do sprzedania po rs. 1 kop. 50 za lok. kw., razem z budynkami. 9700

Potrzebna jest suma rs. 15,000 na pierwszy numer hipoteki po Towarzystwie na majątek włók 87, w gubernji Siedleckiej położony. Bliższa wiadomość Bracka 17, mieszkania 19. 10294

Plac obszerne przy stacji Pruszków, do sprzedania. Wiadomość na miejscu w zakładzie mlecznym. 1133

Posuszerza z kapitałem, wspólnika lub współniczki poszukuje fotograf w Bessarabji „Retusz” restante Lwów. 9305

Rubli 8,500 potrzeba na spłatę długu, na 1 numer po Towarzystwie, na dom. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami M. Z. 9683

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Elektoralna № 49. 9413

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Aleksandra Jerozolimskiego № 31. 10098

Skład towarów kolonialnych i delikatesów jest do odstąpienia. Wiadomość plac św. Aleksandra № 16, sklep spożywczy. 10361

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, z eleganckim urządzeniem i mieszkaniem do sprzedania. Królewska № 31. 10189

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Podwale № 14. 10257

Sklep do sprzedania. Nowolipki № 16, przy Zajezdzie. 10014

Traktiernia z powodu śmierci właściciela jest do sprzedania. Leszno 91. 10146

Wspólnika lub współniczki z 300—500 rublami poszukuje kupiec do bardzo korzystnego interesu. Oferty kantor Kurjera „Korzyść”. 10382

Willa w Otwocku do sprzedania. Wiadomość Ogrodowa 9, m. 7. 9706

Willa w Otwocku do sprzedania. Wiadomość „pod Kometą”. Krakowskie-Przedmieście № 50/386. 10231

Z powodu otrzymania posady jest do sprzedania sklep wiktualii zaraz. Elektoralna № 49. 10349

Lokale.

Do wynajęcia pokój parterowy. Ul. Orla № 4. 10095

Dworki Andrielle'go nad Świdrem, pod Otwockiem, na letnie mieszkanie, z powodów nieprzewidzianych do odstąpienia domek, z 4-ch pokojów, 2-ch kuchni, wendy; może być podzielony na mniejsze mieszkania. Położenie piękne, suche, las sosnowy, kąpiel, żywność na miejscu. Komunikacja kolejowa i statkiem. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1114

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, spiżarnia, na pierwszym i drugim piętrze, za rs. 15 i 13 miesięcznie. Woda mięska. Grzybowska 61. 10050

Do wynajęcia 1 lipca sześć pokojów, front, 2-gie piętro, wszelkie wygody. Wiadomość u stróża, Daniłowiczowska № 8. 10310

Do wynajęcia od 1 lipca 7 pokojów, na 1-m piętrze, z 3-ma balkonami, wodociągiem, zlewem i gazem oświetleniem. Róg Marszałkowskiej i Chmielnej № 44. 10359

Hoża 8, strona słoneczna, sześć pokojów, pierwszo-piętrowych 660 rs. Trzy pokoje 360. 10354

Jeden lub 2 pokoje, elegancko umeblowane, z osobnym wejściem i usługą, tanio do wynajęcia. Świętokrzyska 8, m. 3. 10365

Letnie mieszkanie, w Nowo-Mińsku, wśród lasów, złożone z 2-ch lub 3-ch pięknych pokojów, jest do odstąpienia, dla osób lubiących spokój i porządek, za cenę nader przystępną. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 15, rano do godziny 9-ej, a po południu od 6-ej do 7-ej u Józefa Bielskiego. 1143

Letnie mieszkanie, bardzo tanio do wynajęcia w Cygowie, pod stacją Tłuszcz. Wiadomość: Chłodna 36, u p. Rudzińskiego. Podwale 3, w zakładzie fryzjerskim. Jerozolimka 58, w zakładzie felczerskim. 9910

Letnie mieszkanie w Otwocku, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia mieszkanie w parku Otwockim, złożone z 4-ch pokojów, kuchni i piwnicy. Wiadomość bliższa „pod Kometą”. Krak.-Przedmieście № 50/386. 10230

Letnie mieszkanie. Dwa obszerne pokoje i kuchnia w Jabłonnie, przy stacji i lesie do wynajęcia. Wiadomość: Morgenstern, Nalewki 28. 10336

Letnie mieszkanie w Nowo-Mińsku, ulica Siennicka № 68, do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, piwnica, spiżarnia i duża weranda, od lasu kilkanaście kroków i blisko kolei. 10394

Letnie mieszkanie, przy lesie, cały domek, werandami, piwnicą i ogródkiem, pojedyncze pokoje, pół godziny od Warszawy, produkta świeże, komunikacja ciągła. Wiadomość: Nowolipie 8, m. 2. 10350

Letnie mieszkanie umeblowane w Otwocku, 3 pokoje z wielkim balkonem, wszelkimi dogodnościami 200 rubli. Osobny dworek rs. 140. Wiadomość w sklepie p. Bednarskiego, Miodowa № 2. 10346

Letnie mieszkania o trzy wiorsty od przystanku kolei Nadwiślańskiej Pludy, ze wszystkimi wygodami, za przystępną cenę. Wiadomość: przy ulicy Podwale № 26, w mieszkaniu p. Baranowskiego. 10352

Mieszkanie letnie we dworku, z całodziennym utrzymaniem, 6 wiorst za Grójcem. Powietrze suche, las i rzeczka. Wiadomość: Złota 60, m. 5. 10356

Nowy-Swiat № 1. Do wynajęcia od 1 lipca 88 r. 1) Sklep duży, z oknem wystawowym, oraz mieszkanie. 2) 5 dużych pokojów, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, od frontu, zlew, wodociąg i inne wygody. Wiadomość na miejscu od 10—5 po połud. 9897

Od 15 czerwca pokój umeblowany do wynajęcia od 1 lipca duży salon i sypialny pokój, umeblowane, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 5, mieszkania 26, pałac hr. Krasieńskich. 10177

Pomieszczenie dla przyswoitej kobiety, z całodziennym utrzymaniem lub bez, przy rodzinie obywatelskiej, gdzie fortepian i konwersacja francuska. Adres: kiosk, róg Brackiej i Chmielnej. 10201

Przez czas wystawy, blisko, bo na ulicy Hożej pod № 5, jest duży salon z umeblowaniem, z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu do najęcia—może być stajnia na 4 konie i wozownia. 10186

Pokój do wynajęcia, z całodziennym utrzymaniem. Czysza 6, m. 24. 10411

Pokój do wynajęcia u Łencuzki, 6 rs. na miesiąc. Solna 17. 10363

Sklep do wynajęcia od św. Jana. Senatorska 10. Wiad. w sklepie „Hélène.” 1153

Stajnia i wozownia jest do wynajęcia, przy ulicy Karmelickiej № 22. Wiadomość u właścicieli. 10412

Umeblowane 3 lub 5 pokojów, obok ogrodu Saskiego. Prózna 7. 9349

W Zakopanem do odstąpienia 2 pokoje, na Krupówkach, za cenę 50 reń. Wiadomość: Smolna 25, mieszkania 5, od godziny 10—12 w południe. 10157

W willi pod Ostrowcem kolejną Dąbrowską, letnie mieszkanie do najęcia, 2 pokoje, przedpokój, weranda i kuchnia, z meblami, ładna miejscowość, spacer, las blisko, warunki życiowe tanie i łatwe. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 1151

W pokojach umeblowanych pod № 33 Nowego-Swiatu, są do wynajęcia większe i mniejsze numery na miesiąc, tygodnie i doby. 10192

Willa w Nałęczowie, składająca się z 7 pokojów, kuchni, wozowni, stajni, kompletnie i z komfortem umeblowana, z ogrodem owocowym i kwiatowym, zaraz do sprzedania, lub wynajęcia w całości. Wiadomość: ulica Krucza № 23, mieszkania 9, od godz. 3 do 5. 10092

Zaraz lub od św. Jana, 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, wodociąg, zlew, góra wspólna, pierwsze piętro, od frontu. Leszno 54. 11152

Z powodu okoliczności jest do wynajęcia od św. Jana dwa pokoje, z kuchnią, z wodociągiem i zlewem, na parterze, suche, ciepłe, za rubli 220, przy ulicy Hożej № 13. Wiadomość: Żurawia № 28 nowy, mieszkania 8. 10362

4 lub 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, łazienką, wygodną, spiżarnią, piwnicą i zlewem.—Pralnia i góra wspólna. Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość: u właściciela domu, Żelazna 55, obok browaru Kijoka. 10038

Doniesienia rozmaite.

Akuszka!!! E. P. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Zapewnia troskliwą opiekę, z zachowaniem dyskrekcji i umiarszeniem dziecka, ulica Żurawia № 5, mieszkania 7. 8895

Bukowska akuszka dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólna. Opieką. Umieszczenie dziecięcia. Opłata względna. Bednarska 21. 10015

Dzwonki elektryczne urządza nowe, oraz konserwuje już zaprowadzone specjalny zakład, Marszałkowska 150, róg Zielonego placu. 10030

Do wydzierżawienia od 1 (13) lipca 1888 r. praktyka felczerska, w zakładzie kąpielowym towarzystwa akcyjnego, przy Nowym-Zjeździe № 1. Wiadomość na miejscu u dyrektora. 1154

Do wypuszczenia przekąski zaraz; fachowci mają pierwszeństwo. Długa № 9. 1178

Dnia 30 b. m. przechodząc około godziny 2-ej ul. Nowo-Senatorską, placem Teatralnym na Wierzbową, zgubiono zegarek damski, srebrny z dużym monogramem Z. N. i agrafa. Łaskawy znalazca zechce zwrócić, ul. Zielna 32, mieszka 9, za nagrodą. Kroki policyjne poczynione. 1176

Dla panienki pomieszczenie na letnie mieszkając w Otwocku, przy rodzinie inteligentnej, zapewnia się troskliwą rodzicielską opiekę, fortepian na miejscu. Wiadomość: ul. Koszykowa № 29, drugi dom od Marszałkowskiej, mieszkania № 3, od godziny 3-ciej do 6-tej. 10389

Do Gleichbergu osoba wyjeżdżająca poszukuje towarzyszy na wspólny koszt. Marszałkowska 88, mieszkania 13, do 12-tej w południe. 10378

Dziewczynkę 5-miesięczną pragnie oddać na własną dobrą ludźmi jej biedna matka. Adres: Zielna № 33, mieszka 8. 10372

Kobieta z młodym pokarmem, potrzebuje dziecka do piersi. Ul. Twarda № 63. 10145

Kazimierz Kosiński zegarmistrz, Trębacka 9. W pracowni mojej wyrabiam nowe i naprawiam zegary i zegarki wszelkiej konstrukcji z poręceniem. 9976

Mamka ze zdrowym i obfitym pokarmem, wieku lat 25, bruneta. Ulica Dzika № 22, wiadomość u stróża. 10341

Mamka z młodym pokarmem. Ulica Piękarska № 6, mieszkania 4. 9365

Maszyny do szycia naprawę dokładnie i tanio. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu. 10003

Obiady prywatne, na świeżym maśle, po rs. 9 miesięcznie. Orla № 6, m. 43. 10345

Obiady prywatne. Nowy-Swiat № 23, mieszkania 7. 10375

Orionowi! list na pocztę. 10348

Propozycja. Człowiek w sile wieku, nie szczęśliwym zbiegiem okoliczności zmuszony wejść w interes z lichwiarzami, a pragnący się od nich uwolnić, prosi o pożyczkę 200 rubli, za poręceniem odpowiedzialnej moralnie i materialnie osoby. Pożyczkę, będącą na posadzie, obowiązuje się spłacić w 20-tu miesięcznych ratach, a nadto, zamiast procentu, ofiaruje dwie wolne po południowe godziny dziennie pracy biurowej, aż do czasu niszczenia długu. Łaskawe oferty: pod „Propozycja” w kantorze Kur. Warsz. 1165

Do 30 kop. ubieram kapelusze, podług najświeższych fasonów i negligy. Wspólna 33, mieszkania 14. 10379

Skradziono czarną marmurową mozaikę florencką z trzema odmiennymi kolorami, tudzież złotą oprawę z grubego piora, z wypukłym nadpisem „Marji Konopnickiej.” Upraszam się pp. jubilerów i utrzymujących lombardy o baczną uwagę na te przedmioty i udzielenie wiadomości za nagrodą: ulica Wiejska 10, m. 2. 10298

W mleczarni w ogrodzie Krasieńskich dostać można wszystkie produkty w zakresie mleczarstwa wchodzące, jako to: 2 razy dziennie świeże mleko, śmietana, śmietanka, zsiadłe mleko, gromółki, masło śmietankowe, oraz znane ze swej dobroci chleb wiejski i kawa, ceny umiarkowane. 10200

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, m. 8. 10390